

GRUDZIEŃ 1999

ISSN 1507-6660

Powiatowa

Nr 9 (9)

cena 2 zł

BLEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



W NUMERZE:

- ZDAŹYĆ PRZED PANEM BOGIEM
- WIGILIJNE TRADYCJE
- NIE WIE PRAWICA ...
- PRZEDSTAWIAMY DZIELNICOWYCH
- LOS GŁUCHONIEMEGO DZIECKA
- MOIM ZDANIEM



Zapraszamy: pon.-piątek 9⁰⁰-17⁰⁰, sobota 9⁰⁰-13⁰⁰

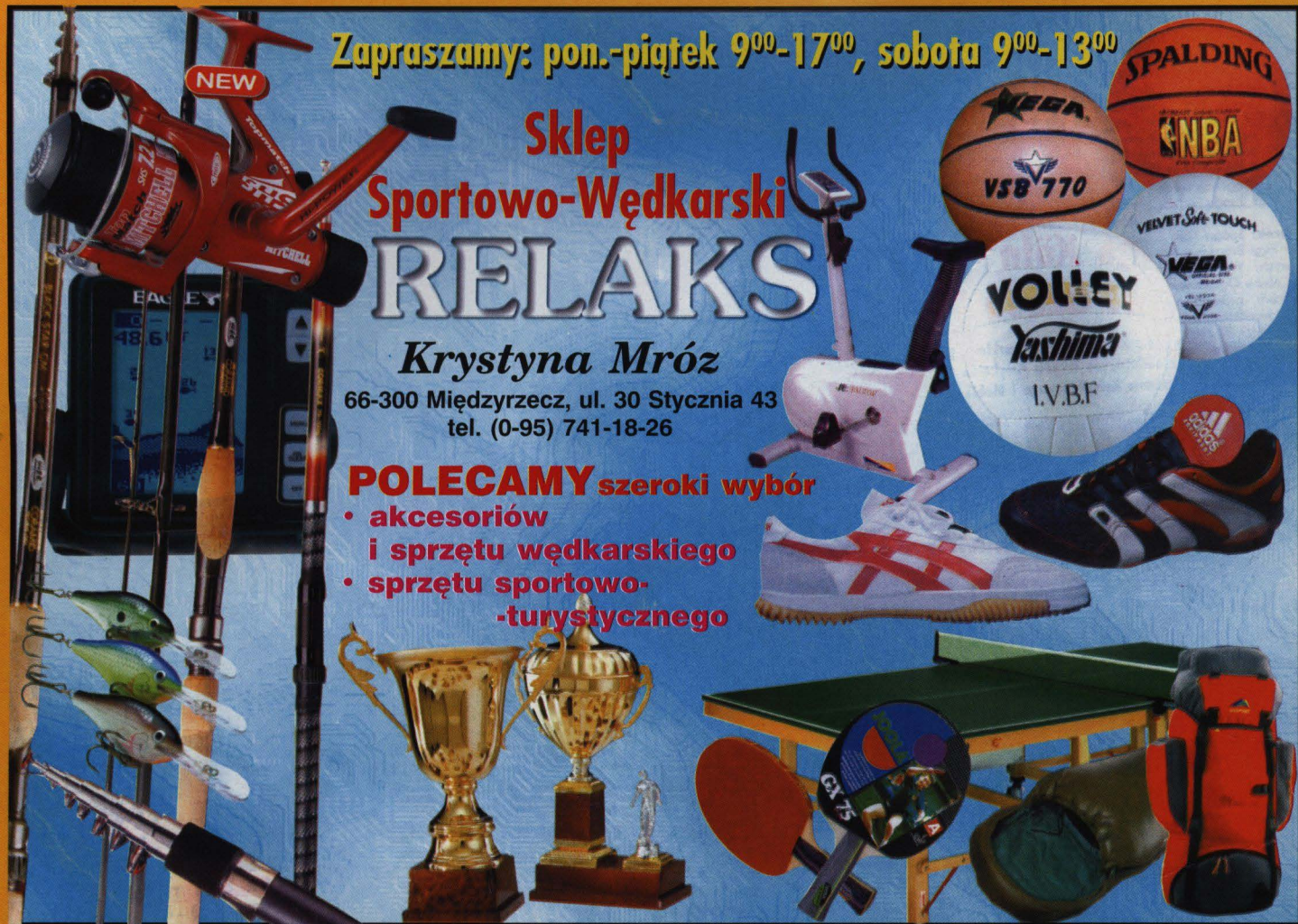
Sklep Sportowo-Wędkarski RELAKS

Krystyna Mróz

66-300 Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 43
tel. (0-95) 741-18-26

POLECAMY szeroki wybór

- akcesoriów
- i sprzętu wędkarskiego
- sprzętu sportowo-
-turystycznego



**GOSPODARCZY BANK SPÓŁDZIELCZY
MIĘDZYRZECZ**

66-300 Międzyrzecz, ul. Waszkiewicza 24
tel./fax 741-23-02

NOWE UDOGODNIENIA DLA KREDYTÓW W ROR

Gospodarczy Bank Spółdzielczy Międzyrzecz

oraz jego oddziały: **Trzciel, Bledzew, Pszczew**

wprowadziły: *korzystne dla Klientów, nowe warunki korzystania
z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR).*

- zmniejszone zostało oprocentowanie kredytu do wysokości **18%** w skali roku
- dogodniejsze możliwości uzyskania kredytu:
 - kredyt można uzyskać już nawet po dwóch miesiącach posiadania rachunku w GBS
 - kredyt w ROR można odnowić na następny okres rozliczeniowy bez konieczności spłaty zadłużenia
 - przy następnych okresach zadłużenia GBS nie będzie wymagał ponownej dokumentacji kredytowej
- osoby, które przeniosą rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy (ROR) z innego banku do GBS, zachowują przywileje w zakresie stażu korzystania z ROR,
- GBS **nie określa** minimalnej kwoty, jaką winien miesięcznie wносить na rachunek.

Nasz Bank dla Ciebie

Wywiad z dr. Wojciechem Strugałą

Zdażyć przed Panem Bogiem i...likwidacją szpitali w powiecie

- **Zdażyć przed Panem Bogiem** – to tytuł głośnej książki Hanny Krall, tytuł wieloznaczny, ale między innymi określający pracę anestezjologa.

- Tak jest w istocie. Anestezjolog jest lekarzem, który ściga się wielokrotnie, no może nie z Panem Bogiem, ale ze śmiercią. Takie jest posłannictwo naszego zawodu. W tym kierunku szkolimy się. W ten sposób pomagamy ludziom, naszym pacjentom.

- **Jak to jest, wyrwać człowieka śmierci, wyrwać go z rąk przewożącego na drugą stronę rzeki?**

- Jest to wielka sprawa, ale nie dorałbym specjalnej ideologii do naszej pracy. Każdy lekarz w taki, czy inny sposób ratuje zdrowie i życie człowieka, z tym, że w naszym zawodzie jest to zależne od bardzo szybkiego i sprawnego działania, decydują minuty, czy sekundy. Jest to wielokrotnie prawdziwy wysiłek, którego wygranie, nie ukrywam, sprawia satysfakcję szczególnego rodzaju. Nie ma bowiem większej wartości niż życie ludzkie.

- **Także w czasie operacji, gdy Pan znieczula chorego, jego życie jest w Pana rękach.**

- Chcę wyraźnie podkreślić, że praca anestezjologa to nie tylko reanimacje i znieczulanie. Jest to olbrzymia gałąź medycyny, zajmująca się dużym obszarem praktycznej wiedzy medycznej. Anestezjolog pracuje z lekarzem każdej specjalności. Poza tym musi posiadać wiedzę techniczną – przecież wspomagają go liczne aparaty. Podstawowym zadaniem anestezjologa jest walka z bólem. Ostatnio zajmujemy się także opieką terminalną. Obszar naszego działania jest naprawdę rozległy.

- **Dochodzą nas niepokojące głosy o bardzo złej sytuacji szpitala w Międzyrzeczu, słyszałam nawet o możliwości zamknięcia tej placówki.**

- Jak Pani wie, od 1 stycznia wprowadzono w sposób bardzo gwałtowny tzw. reformę służby zdrowia. Na pewno śledziła Pani w mediach dyskusję o niej. Przeważały głosy krytyczne. Proszę zauważyć, że właściwie nikt nie krytykował samej idei reformy, lecz gwałtowność jej wprowadzenia. Wzorowano na innych krajach charakter reformy, lecz nie wzięto pod uwagę czasu i pieniędzy. Przeznaczono za małe nakłady finansowe, co widać już dziś w zadłużeniu Kas

Chorych, a także nie zauważono, że tego rodzaju reforma musi być wprowadzana przez lata. Metody szokowe, to już przeszłość. Nawet w psychiatrii. A tu właśnie zrobił się wielki dom wariatów.

- **Ale jak się to przekłada na nasz szpital w Międzyrzeczu?**

- U nas sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana. Przed trzema laty władze zachęcały do przechodzenia jednostek służby zdrowia na samodzielność. Nasza dyrekcja odważnie, przepraszam za kolokwializm, poszła na to. Uwierzyliśmy, że na tę samodzielność pójdą obiecane przez wojewodę kwoty. Tymczasem rosły dług, zmieniły się województwa i o tych „samodzielnych” zapomniano. Te zakłady, które były budżetowe, zostały oddłużone, z wypłaconymi „trzynastkami”, z czystym kontem. Natomiast te samodzielne dobijają się (już sądownie) o zwrot należnych kwot. A wojewoda po kelnersku mówi – to nie ja, to poprzednik. Takich szpitali w Polsce jest kilkadziesiąt, a rozwiązania nie widać.

- **Długi w Polsce mają wszyscy, ale jak Pan widzi współistnienie w jednym małym powiecie dwóch szpitali powiatowych?**

- Jest to olbrzymi problem wielopłaszczyznowy. Ponoć w naszym województwie jest za dużo szpitali. Na pewno dwa szpitale w małym powiecie w takim wydaniu jak obecnie i przy takich nakładach z Kasy Chorych nie mają racji bytu.

- **W takim razie co nas czeka?**

- Restrukturyzacja obu placówek. Po zasięgnięciu opinii z różnych źródeł wiadomo, że trzeba zlikwidować część łóżek szpitalnych, a część zamienić na tak zwane opiekuńczo – pielęgnacyjne.

- **To dlaczego państwo tak nie robicie?**

- Niestety, próby naszego działania natykały na mur niechęci naszych sąsiadów i zostały odrzucone. Mało tego, z różnych zakulisowych rozmów wiadomo, że za wszelką cenę usiłuje się przedstawić nasz szpital, naszą załogę i nasze osiągnięcia w bardzo niekorzystnym świetle. Mam nieodparte odczucie, że chętnie widzieliby nasz upadek. Opinia publiczna jest bardzo chłonna na tego rodzaju argumenty i nie jest dobrze, gdy dochodzi do walki na pomówienia, a nie na fakty.

- **A co Pan o tym myśli? Może rzeczy-**

wiście szpital w Skwierzynie leczy lepiej, taniej, jest bardziej przyjazny dla pacjentów?

- Nie będę zaprzeczał, gdyż w ten sposób podjąłbym niegodną polemikę z kolegami. Nie chcę tu potwierdzać starego powiedzenia – człowiek człowiekowi wilkiem, a lekarz lekarzowi największym wilkiem. Pracuję w tym szpitalu przeszło 30 lat i z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że jest to szpital nowoczesnie leczący, stosujący nowoczesne metody i mający naprawdę dobre efekty. Jeżeli chodzi o przyjazność, to na pewno ta sprawa też się poprawia.

- **Przejdźmy do konkretnów. Mówi się, że oddział Położniczo – Ginekologiczny w Skwierzynie bije na głowę Międzyrzecz, a wszystkie pacjentki z Międzyrzecza rodzą w Skwierzynie.**

- Nieprawda. Są to mity chętnie powtarzane przez naszych przeciwników. Był rzeczywiście taki czas, że prawie wszystkie dzieci z Międzyrzecza rodziły się w Skwierzynie. Ale to był czas remontu w latach siedemdziesiątych. Później, faktycznie nie można nie dostrzegać okresu dr. Śmigielskiego, który był wielkim lekarzem i przyciągał pacjentki swoimi umiejętnościami i zaangażowaniem. Ale teraz nie ma żadnych różnic. Oczywiście, niektóre panie jeżdżą rodzić do Skwierzyny, ale niektóre ze Skwierzyny rodzą w Międzyrzeczu. U nas także są prowadzone porody bezbolesne, też są porody rodzinne i nie ma nic takiego, czym nas przewyższałaby Skwierzyna. A tak nawiasem mówiąc, dzieci rodzi się teraz wszędzie mniej.

- **A chirurgia? W artykule w Służbie Zdrowia dr Hajduk przedstawiał swój oddział jako promieniujący sławą na pół Polski.**

- Nie będę tego komentował. Powiem tylko, że niektórzy swoje marzenia biorą za rzeczywistość. Od trzydziestu lat stoję przy stole operacyjnym znieczulając chorych do operacji. Proszę mi wierzyć, że mam z tej perspektywy dobre wejście w to, co robią chirurdzy międzyrzeccy.



(dokończenie na następnej stronie)

Uważam, że w zakresie zabiegów, które powinien wykonywać szpital powiatowy są po prostu dobrzy. My nie ukrywamy swoich statystyk. A mówią one, że tylko około 3 % chorych jest odsyłanych do szpitali wyższego rzędu i klinik. W miarę możliwości finansowych wprowadza się także nowe metody, np. wideochirurgię, czyli laparaskopię, stosuje się do zespalania jelit staplery, planowany jest zakup noża laserowego. Podkreślić należy, że w przypadku konieczności nasi chirurdzy potrafią operować naczynia, serce (np. spektakularna operacja w ubiegłym roku), mózg. Ale trudny, rzadki przypadek, naprawdę lepiej jest odesłać do kliniki, gdzie robią to często i rutynowo.

- A inne Oddziały?

- Krótko powiem, że Oddział Kardiologiczno - Internistyczny swoim poziomem nie odbiega od oddziałów wojewódzkich, a nawet klinik. Dr P. Jarmużek stale rozszerza działalność diagnostyczno - terapeutyczną i to nie tylko w zakresie kardiologii. Bezpieczeństwo chorym zapewnia Sala Intensywnej Opieki Kardiologicznej wyposażona w system monitorów, pomp infuzyjnych i aparatury do kardiowersji - urządzenia do umiarawiania pracy serca. Na tej sali stale przebywa doskonałe wyszkolona pielęgniarka. To samo dotyczy Oddziału Dziecięcego, który stworzony przez dr. Florczaka dysponuje doskonałą bazą i jest świetnie kierowany przez dr. Kloskę wraz z asystentami. Chciałem też zaznaczyć nieskromnie, że jest w naszym szpitalu Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, który ma spore osiągnięcia.

- To w czym jesteście gorsi?

- W drapieżności przedstawiania swoich zalet.

- Co zatem należy uczynić, aby szpital w Międzyrzeczu przetrwał?

- Na to jest bardzo prosta odpowiedź. Należy uświadomić społeczeństwu, że jeżeli nie będzie walczyło o istnienie tej placówki, nie będzie wywierało nacisku na czynniki decyzyjne, to może stać się tak, że na miejscu szpitala powstanie dom spokojnej starości. Powiem złośliwie, że dla miejscowych nieudacznym notabli. Dyrekcja ze swej strony wydaje się, wyczerpała wszelkie sposoby i argumenty.

- A czy nie można ze Skwierzyną dogadać się i stworzyć wspólnie działający nowy Zakład Opieki Zdrowotnej?

- Brak zupełnie dobrej woli na taką propozycję. Wojownicze nastroje nie pozwalają nawet na podjęcie dyskusji. A szkoda. Bo nie zapominając o chorych, trzeba pamiętać, że zagrożone są setki pracowników, zarówno w Międzyrzeczu jak i w Skwierzynie.

- Dziękuję za rozmowę. Budzi ona wiele refleksji. Oby racji nie miał Dariusz Brożek pisząc w swoim artykule, że mogą zniknąć oba szpitale, a łupem podzielić się Świebodzin i Gorzów Wlkp.

I. S.

Nie wie prawica co robi lewica

Można zrozumieć zmartwienie **Zygmunta Wojciechowskiego** („Międzyrzeczka Gazeta Powiatowa”) z powodu sprzedaży rury dla Media Międzyrzecz i ja tę troskę podzielam. Trudniej zrozumieć wyrzuty i zarzuty pod adresem rządzącej lewicy, cytuję: „Szanownych czytelników odsyłam do wypowiedzi burmistrza Skwierzyny, który jednoznacznie wypowiedział się w tej sprawie. Podobnie Bledzew i Przytoczna. We wszystkich tych radach gminnych przeważają radni lewicowi. Czy są oni głupszy od radnych międzyrzeckich? Czy nie decydują tu interesy grupki radnych uwikłanych w interesy spółki MEDIA? Radnych z komisji rewizyjnej zachęcam do sprawdzenia, za czyje pieniądze został zakupiony fiat-brawa, którym jeżdżą urzędnicy z ratusza” i dalej: „Smrodek, który w tej chwili tworzyacie, będziemy wachać przez wiele następnych lat. Uważam, że już najwyższy czas na opamiętanie i poszukiwanie rozwiązań korzystnych dla mieszkańców. Radni lewicowi, bo to wy rządzącie gminą, zastanówcie się, czy ten wóz, który ciągniecie, jedzie we właściwym kierunku. Nie jest jeszcze za późno, aby skorygować kurs”. **Otóż opozycja (prawicowa) walczy o podjęcie uchwały o sprzedaży rury. Zero głosów sprzeciwu, 4 głosy wstrzymujące, a reszta za. Po lewej stronie były dwa głosy sprzeciwu, w tym jeden niżej podpisanego.** Więc proszę nie stawiać zarzutu tylko rządzącym. Prawdą jest, że wszyscy radni zostali poddani obróbce socjotechnicznej. Skutki już były widoczne na wspólnym nadzwyczajnym zebraniu wszystkich klubów w przeddzień sesji, na której ważyły się losy przystąpienia Międzyrzecza do związku międzygminnego. Już wtedy ujawniły się „pozytywne” tendencje radnych opozycji, które zmroziły opór tej większej części radnych SLD, która była przeciwna sprzedaży rury. To był zły sygnał opozycji i zaważył w sposób decydujący na wyniku głosowania. Czy będziemy tego żałować? Będziemy i z konieczności będziemy do tego wracać. Oto pierwszy sygnał, jaki zaniepokoił radnego **B.Cz.**, cytuję: „Proszę o wyjaśnienie ekonomii działania sp. Media Międzyrzecz w kontekście szeroko pojętej gazyfikacji Międzyrzecza. Spółka Media Międzyrzecz przyjmuje zlecenie na wykonanie określonych prac, zmierzających do wykonania przyłączy gazowych. W tym celu sp. Media Międzyrzecz zleca wykonanie tych prac firmie EGC, ponieważ firma ta posiada materiał, w który zaopatruje się w chwili otrzymania zlecenia. W związku z brakiem w firmie EGC sprzętu do montażu tych materiałów, firma EGC zleca wykonanie prac firmie EROWA, gdyż ta sprzęt taki posiada. Niestety firma EROWA nie ma pracowników, którzy mogliby na tym sprzęcie pracować, w związku z czym zleca prace pracownikom ERPEEM. W konsekwencji:

- ERPEEM obciąża fakturą EROWĘ
- EROWA obciąża fakturą EGC
- EGC obciąża fakturą MEDIA- Międzyrzecz
- MEDIA obciążają fakturą pojedynczego mieszkańca Międzyrzecza.

Doszukuję się racji ekonomicznych takiego działania, zarówno z punktu widzenia sp. MEDIA Międzyrzecz jak i mieszkańca Międzyrzecza i przyznaję, że takowych nie znajduję”.

Do tego należałoby dośpiewać początek refrenu: Burmistrz za zgodą Rady

sprzedaje rurę, za którą dostanie 4 mln zł. do końca 2000 roku, pozbywając się raz na zawsze prawa własności, mimo że to majątek strategiczny dla miasta. Zabrakło wizji przyszłości i tego będziemy żałować wszyscy.

Bolesław Onyszcuk



Z kalendarza Starosty Starostwa i Rady Powiatu

3 listopada 1999r. odbyła się sesja Rady Powiatu Międzyrzecz. Frekwencja była 100%. Pierwsza część sesji poświęcona była przekształceniom w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej w Samodzielnych Zakładach Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu i Skwierzynie. Druga część poświęcona była podjęciu szeregu uchwał dotyczących m.in.

- * przekształcenia Zespołu Szkół w Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu;
- * przeznaczenia środków z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska na opracowanie powiatowej strategii ekorozwoju wg projektu Umbrella oraz dofinansowania budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w miejscowości Rokitno, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki osadami jako udział mieszkańców Ośrodka Pomocy Społecznej w Rokitnie;
- * zmian w planie budżetu powiatu na rok 1999.

Starosta Powiatu Międzyrzeckiego w minionym miesiącu wielokrotnie spotykał się z dyrektorami Samodzielnych Zakładów Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu i Skwierzynie prowadząc rozmowy na temat przekształceń w służbie zdrowia, których celem jest poprawienie dostępności i jakości usług medycznych dla mieszkańców powiatu.

Listopad zdominowany został przygotowaniem planu budżetu powiatu na 2000 rok. Nie przeszkadzało to jednak Staroście w trosce o zapewnienie środków finansowych na prowadzenie działalności sześciu domów pomocy społecznej. Częsty i rzeczowy kontakt z dyrektorem Wydziału Spraw Społecznych Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego panią **Elżbietą Rafalską** zaowocował uzyskaniem dodatkowych środków, które pomogły zmniejszyć powstałe zadłużenia i pozytywnie rozwiązać problem tej sytuacji. Spotkanie w Rokitnie z pracow-

nikami Domów z okazji Święta Pracownika Socjalnego, na którym gościł starosta przebiegało w miłej atmosferze.

Z pieniędzy zaplanowanych na utrzymanie szkół udało się dzięki gospodarności dyrektorów i prawidłowego nadzoru nad finansami, zakupić zestaw komputerów do pracowni w dwóch szkołach tj. Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu i Zespole Szkół Zawodowych w Skwierzynie. Starosta prowadzi rozmowy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w celu utworzenia oddziału w Międzyrzeczu, co znacznie ułatwiłoby dostęp mieszkańcom do tej instytucji.

Przy współudziale wielu instytucji, organizacji i gmin rozpoczęto prace nad opracowaniem Programu „Bezpieczny Powiat”.

26 listopada br. starosta **K. Puchan** gościł starostów województwa lubuskiego, tzw. Konwent Starostów, który poświęcony był dyskusji na temat służby zdrowia.

Maria Górna - Bobrowska

Prezentujemy nauczycieli wyróżnionych z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczona została:

1. **Zofia Łabędzka** – nauczycielka Gimnazjum w Skwierzynie

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została:

1. **Irena Kuźniarska** – nauczycielka Gimnazjum w Skwierzynie

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczona została:

1. **Maria Janeczek** – wicedyrektor SP nr 2 w Międzyrzeczu

Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali:

1. **Hanna Barczewska** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu
2. **Alicja Błochowicz** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu
3. **Anna Cmok** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu
4. **Halina Dramowicz** – nauczycielka Zesp. Szkół Zaw. w Międzyrzeczu
5. **Halina Hudziak** – nauczycielka Zespołu Szkół w Międzyrzeczu
6. **Lucyna Kozłowska** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu
7. **Jolanta Lubaczewska** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu
8. **Krzysztof Marzec** – wicedyrektor SP nr 2 w Międzyrzeczu
9. **Maria Sobczak – Siuta** – nauczycielka SP nr 2 w Międzyrzeczu

Nagrody Lubuskiego Kuratora Oświaty otrzymali:

1. **Bożena Bortnowska** – dyrektor Zespołu Szkół w Międzyrzeczu
2. **Jan Musiał** – nauczyciel Zespołu Szkół w Międzyrzeczu
3. **Barbara Sobańska** – psycholog Por. Psychologiczno-Pedag. w M-czu

Redakcja

Złote odznaki ZNP i wiadomości związkowe

22.10. 1999r. odbyło się w Ratuszu posiedzenie Zarządu Oddziału ZNP w Międzyrzeczu z udziałem zaproszonych gości: starosty p. **Kazimierza Puchana** i burmistrza p. **Władysława Kubiaka**.

Za działalność społeczną na rzecz Związku Złote Odznaki ZNP otrzymali:

Krystyna Karasińska, Ewa Kozińska, Violetta Myczkowska, Elżbieta Śmiałek, Janina Żuk.

5.11. 1999r. odbyło się spotkanie Sekcji Emerytów i Rencistów przy Zarządzie Oddziału ZNP w Międzyrzeczu. Wręczono upominki 9 członkom ZNP odchodzącym na emeryturę.

Spotkanie umiliła swoim występem młodzież z Państwowej Szkoły Muzycznej, której serdecznie dziękujemy.

Wiesława Chamienia

Z GŁOWĄ DO INTEGRACJI

Idea nauczania zintegrowanego dla większości naszych nauczycieli nie jest nowością. Reforma edukacji formalnie przyjętą została to, co od wielu lat metodą „małych kroczków” wprowadzano w SP 2 na lekcjach w klasach początkowych, dbając o korelację i respektując zasadę łączenia teorii z praktyką. Już w roku szkolnym 1993/94 na bazie programu J. Korzeńskiej, R. Mreńcy i M. Żytka „ABC Figielek” pracowały 2 klasy pierwsze. Nasz wybór okazał się trafny, bo w tym roku szkolnym tj. 1999/2000 MEN ogłosiło konkurs na najlepsze programy dla zreformowanej szkoły podstawowej i gimnazjum. Jednym z siedmiu nagrodzonych programów jest właśnie „ABC Figielek”.

Nauczyciele i dzieci chętnie zaakceptowali rozluźnienie systemu klasowo – lekcyjnego, bo sztuczny podział na przedmioty nauczania i jednostki lekcyjne utrudniał elastyczne dostosowanie zajęć do po-

wywołuje najwięcej kontrowersji. Nauczyciele SP 2 w klasach I – III uważają, że ocena opisowa jest w edukacji wczesnosz-

nej także wierzyć, że przygotowując klasowo – podwieczorek dzieci odbywają praktyczną lekcję matematyki. Trzeba ważyć, mierzyć i dzielić...

A jeśli chodzi o liczby, to jest u nas w kl. I – III 448 uczniów (razem z 34 z Kalska, Gorzycy – to po reformie nasze klasy filialne) co stanowi 52% wszystkich żaków SP 2. Pracują w tych klasach 24 nauczycielki i to bardzo twórczo. Już odbyło się ślubowanie klas pierwszych, na którym rodzice i dziadkowie z dumą patrzyli na swoich milusińskich, którzy jeszcze przed dwoma miesiącami, 1 września, kurczowo trzymali ich za rękę, a często nawet ronili gorzkie łzy żalu za przedszkolem, zerówką. W dniu ślubowania nie było śladu rozterki, czy też niewiary we własne siły i możliwości.

Piękną imprezę przygotowały klasy II C i III F, wraz z wychowawczyniami p. **Ireną Kubik** i **M. Jagiello**, z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. Była to piękna lekcja historii. Ze wzruszeniem, nawet starsi uczniowie naszej szkoły, patrzyli na maluchów, które we wspaniałych strojach i słodkim, dziecięcym głosem śpiewały „Przybyli ułani pod okienko...” oraz w doskonałej scenografii ukazały proces tworzenia się państwowości polskiej. Maluch jak chce, też potrafi (podziwiałcie na zdjęciach).

Dzieciaki z teatryku „Ananas” przygotowują się już do świąt Bożego Narodzenia. Zapewniali wszystkich, którzy zechcą pięknie przygotować do świąt swoje sale lekcyjne lub klasową wigilię, że na pewno ich odwiedzą jako grupa kołędnicza. Czekamy z niecierpliwością.

I tak już na zakończenie. Mimo wszystkich niedociągnięć w rozwiązaniach sys-



trzeb uczniów. Właściwie rozumiana integracja wymaga dostosowania jej do warunków lokalnych, do tego, z jakimi dziećmi ma się do czynienia, do możliwości szkoły, do tradycji regionu. Wzorce integracji nie powinny być mechanicznie przenoszone z innych szkół, lecz traktowane jedynie jako inspiracja i odpowiednio modyfikowane. Przed nami są trzy lata nauki. Pracujemy przecież z żywymi ludźmi, a nie z książką, i jeśli nawet nie zrobimy tego, co jest zaplanowane na dany dzień, naprawdę nic się nie stanie...Najważniejsze jest to, by dziecko, wychodząc w danym dniu ze szkoły mogło sobie powiedzieć z satysfakcją: dzisiaj nauczyłem się rozpoznawać drzewa w lesie, potrafię już dokładnie zmierzyć, w jakim czasie przebiegnę boisko szkolne i wiem, że wszyscy ludzie są sobie potrzebni.

Odejdźcie od ocen wyrażonych cyframi w nauczaniu początkowym

kolnej jedynym skutecznym narzędziem. Bowiem uczeń ma prawo do popełniania błędów oraz do rzetelnej informacji o tym, jakie posiada umiejętności i nad czym musi jeszcze popracować. Twierdzą, że opiera się na konkretnych i dzięki temu przynosi spodziewane efekty – zachęca dziecko do dalszej pracy, nie etykietując jego dotychczasowych błędów i osiągnięć. Co na to rodzice? Z wypowiedzi nauczycieli wynika, że rodzice są grupą najbardziej zdezorientowaną w nowej sytuacji. Nie rozumieją zasad oceny opisowej, a po wysłuchaniu uwag nauczyciela, pada z ich strony sakramentalne pytanie: „To właściwie – na ile zasługuje mój syn (córka), na piątkę, czy na czwórkę?” Integracja w nauczaniu początkowym dotyczyć ma ścisłej współpracy z rodzicami. Dlatego wychowawcy już od pierwszych spotkań informują rodziców o zasadach oceniania w klasach I – III, zapoznają ich z zarządzeniem MEN-u dotyczącym klasyfikowania i promowania, zapraszają rodziców na tzw. otwarte dni w klasie, opracowują i przekazują do wiadomości rodziców standardy wymagań podstawowych w każdym poziomie klas. Rodzicom uczestniczącym w zajęciach swoich dzieci łatwiej zrozumieć, jak istotna jest w tym nowym systemie rezygnacja z oceny cyfrowej i tradycyjnego planu lekcji. I zaczy-



temowych, nauczyciele wierzą w powodzenie integracji. Twierdzą jednak, że na właściwą ocenę przyjdzie czas dopiero po kilku latach. Teraz uczą się jeszcze na własnych błędach, ale także doskonalą swoje umiejętności na różnorodnych kursach i szkoleniach. Powodzenia i sukcesów.

Dyrekcja SP 2 w Międzyrzeczu



Nowi ławnicy i członkowie Kolegium

Rady Miejskie i Gminne dokonały wyboru nowych ławników i członków
Kolegium do Spraw Wykroczeń na kadencję 2000 – 2003r.

W Skwierzynie

Ławnicy do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu:

1. Gunia Helena
2. Kaczmarek Irena
3. Krauze Stanisława
4. Kuźmich Jerzy
5. Majkutewicz Wacław
6. Musiał Tadeusz
7. Nowak Stefan
8. Orzeszko Krzysztof
9. Padła Paweł
10. Rucka Teresa
11. Słoń-Kowalska Liliana

*Ławnicy do Wydziału Pracy Sądu Rejonowego
w Międzyrzeczu:*

1. Brzezińska Joanna
2. Rydlewska Maria
3. Sielicki Czesław

Członkowie Kolegium do Spraw Wykroczeń:

1. Halasz Ewa
2. Kownacki Mieczysław
3. Lachowicz Jan
4. Mamij Danuta
5. Pluciennik Jolanta

W Bledzewie

Ławnicy do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu:

1. Bok Henryk
2. Rudzińska Barbara
3. Soroka Jarosław

Członkowie Kolegium do Spraw Wykroczeń:

1. Bojko Eugeniusz

W Przytocznej

Ławnicy do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu:

1. Hnatów Alfreda
2. Kufel Karol

*Ławnicy Wydziału Pracy Sądu Rejonowego
w Międzyrzeczu:*

1. Sęga Agnieszka

Członkowie Kolegium do Spraw Wykroczeń:

1. Romanowski Mirosław
2. Jasionek Tadeusz
3. Maślanka Witold
4. Hnatów Waldemar
5. Piekarski Roman
6. Zukier Henryk
7. Karczmīt Elżbieta
8. Strzemiecki Wiesław

W Pszczewie

Ławnicy do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu:

1. Ceglarz Eugeniusz
2. Kaczkowski Radosław

*Ławnicy do Wydziału Pracy Sądu Rejonowego
w Międzyrzeczu:*

1. Koźlik Jadwiga

Członkowie Kolegium do Spraw Wykroczeń:

1. Meissner Tadeusz
2. Kierzek Marek

W Trzcielu

Ławnicy do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu:

1. Rudawski Włodzimierz
2. Kufel Zygmunt
3. Szefner Józefa
4. Sąsiadek Józef
5. Falkowska Katarzyna

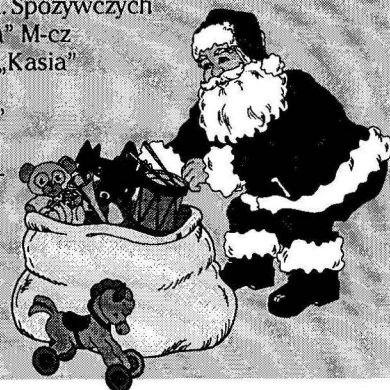
Członkowie Kolegium do Spraw Wykroczeń:

1. Chudy Waldemar
2. Czarnecki Zygmunt
3. Kłosowski Jan
4. Trojanowicz Aleksandra

**Zespół Szkół Rolniczych w Bobowicku
serdecznie dziękuje sponsorom VII
Międzynarodowej Wystawy
Poplenerowej „Międzyrzecz 99”**

1. Bar „Łoś” M-cz
2. Sklep Chemiczno – Przemysłowy s.c. ul. Lipowa 4 M-cz
3. Mieczysław Brodnicki – Kuźnik
4. Wiesław Brodnicki – Kuźnik
5. Przeds. Produkcyjno – Handlowo – Usługowe „Graf” M-cz
6. Bud – Drew – Bauholz M-cz
7. M. u. F. Valentin Polen Spółka z o.o. M-cz
8. Suszarnia „Międzyrzecz” Sp. Akc. M-cz

9. Sklep Artykułów Metalowych Maria i Kazimierz Kądziała M-cz
10. Hurtownia Papierosów Art. Spożywczych
i Przemysłowych „Warka” M-cz
11. Sklep Ogólnospożywczy „Kasia”
M-cz
12. Restauracja „Piastowska”
M-cz
13. Owoce – Warzywa –
Kwiaty Jerzy Drążyński
M-cz
14. Firma „Sanipol” s.c.o.o.
M-cz
15. Inspektorat PZU S.A. ul.
Przemysłowa 2 M-cz



Moim zdaniem

Redakcja wystrzega się nadmier- nego i wybiórczego upolityczniania "Powiatowej" udzielając m.in. i mnie- swych łamów, a nie ingerując w treść mych publikacji. Jeśli jednak ktoś miesza historię z historiozofią, a etykę z etykietowaniem - błąd taki wykazać należy. Przeżywamy spię- trzenie wysiłków władzy ("reformy") iżby w III RP było koniecznie INA- CZEJ, ale już niekoniecznie lepiej niżli w PRL. Dla mnie jest to powtór- ka praktyk na modłę Bieruta i Min- ca, którym towarzyszył chichot wą- satego generalissimusa. Paradoksal- nie - wówczas celem była "demo- kracja", a dzisiaj "dekomunizacja".

Gdybym nie wiedział, że to głupota, uznałbym te etykiety za obelgę wo- bec narodu, który nigdy nie dał się skomunizować. Kto więc wołał wów- czas o denazyfikację, a dziś o deko- munizację tysiącletniej Polski ten za- tracił miłość, nie staje mu też wiary i nadziei ("Matką głupich cię nazwali - nadziejo, ludzie podli, ludzie mali - nadziejo").

Głupota, gdyż "komunizm" - efekt fantasmagorii K. Marksa nigdy nigdzie nie funkcjonował. Jego istotą miało być zniesienie państwa, a on wykiero- wał supermocarstwo z wianuszkami uzbrojonych po zęby "brygad szturmo- wych". Miał stworzyć społeczeństwo bezklasowe, a rozpętał (zaostrażając się !) walkę klas. Podobne absurd- y można mnożyć, ale nie powielać. Bo te sowieckie nie przystawały do chiń- skich, tamte do kambodżańskich, ku-

bańskich, rumuńskich, węgierskich, że nie wspomnę o Polsce - najbardziej znośnym baraku w obozie. Wystarcza- jący to dla mnie powód, by parodię komunizmu potraktować na równi z surrealistyczną dekomunizacją, czyli czymś na kształt walki z wiatrakami, wampirami czy wilkołakami. Nie ozna- cza to zaniechania ścigania przestęp- ców, karania sadystów, nawet zbrod- niarzy, ale przez sądy, nie zaś przez aktualne ekipy rządowe. Historia (a nie polityka) każe też właściwie oce- niać złożoność struktur pośrednich przy wybijaniu się Polski na niepodle- głość. Przez półtora wieku, od 1648 r. trapiły nas choroby straszne. Dzieje Agonii trwały ćwierć wieku, a potem zapadliśmy na 123 lata w stan śmierci klinicznej. 11 listopada 1918r. Polska wcale nie wybuchła, lecz jej serce pod- jęło samodzielne funkcje - i zaczął się długi proces zdrowienia. Zaborcy nie przystali na "pokracznego bękarta Traktatu Wersalskiego" czy na "pań- stwo sezonowe", zaś "Europa występ- na i ślepa" (słowa Napoleona) godziła się na frakcjonowaną podmiotowość kłopotliwej "sprawy polskiej". Tak to w Jałcie wykoncypowano PRL, pod dyktando Stalina, który przechrzył na- iwnego i ... umierającego już Roose- velta. Powstała więc struktura zależna od Kremla, paradoksalnie jednak - ko- lejny stopień do Niepodległej. (Jak III RP, co głoszą na własną odpowiedzial- ność, to następny szczebel ku Polsce na miarę Kazimierzów i Chrobrych.) Nie próbujemy przeto przeskakiwać hi-

storii, ale wyrzucmy tego Moskala, któ- ry - jak uczył A. Mickiewicz - po stare- mu W NAS siedzi, obojętny na strony: lewą czy prawą.

Przypomina mi się opowiadanie wspaniałego G. Greena, który opi- suje egzekucję Papieża, ostatniego po zwycięskiej rewolucji żyjącego katolika. Na Placu Św. Piotra, przy radosnym wyciu tłumów Wielki Eg- zekutor wymierzył lufę pistoletu mię- dzy oczy staruszka w bieli - i naci- snął spust. Ale w tym ułamku sekun- dy, w którym pocisk opuścił lufę, a jeszcze nie sięgnął czoła sędziwego Pasterza, zadał sobie ów Egzekutor pytanie:

- A jeśli to On ma słusność?!

Refleksja pisarza: "I był to pierwszy nawrócony chrześcijanin".

Pamiętam, gdy najlepsi z najlep- szych, bohaterowie AK, byli dla pry- mitywnego propagandzisty zapłutym karłem reakcji.

W 10 lat po upadku kulawego sys- temu, dla Pana w elegancko skrojo- nym swetrze, najlepsi z najlepszych, jakich delegujemy do NATO, to ... ba- gno. Tak oto - by przywołać refleksję Greena, w III RP zjawiał się - w moim odczuciu - pierwszy nawrócony bol- szewik.

Nie w porę! Bo Berlińczycy akurat honorują Busha i Gorbaczowa a do- piero po oficjalnej fecie dopuszczają pod Bramę Brandenburską premiera Buzka - jakże spóźnionego przedsta- wiciela Polaków. Tych, którzy nigdy nie dali się skomunizować i sami obalili mur jaki dzielił Berlin, Niemcy, Europę i Świat. Czy dziś miał żeby on nas po- dzielić? Nie politykuję. Myślę.

A. Zielonka

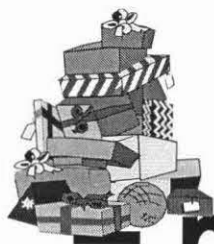
Odznaczeni rodzice

Minister Obrony Narodowej odznaczył srebrnymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju” rodziców, których czterech synów wzorowo pełniło zasadniczą służbę wojskową. Są to: **Maria i Henryk Poźniakowie** z Zemska gmina Bledzew, oraz **Gertruda Czerwonka** z Goraja gmina Przytoczna.

Uroczystego wręczenia odznaczeń dokonał Komendant WKU w Międzyrzeczu płk dypl. **Jan Kuczyński** w obecności władz gminnych Bledzewa i Przytocznej.

Piotr Barczewski





W Przytocznej radośnie i... sportowo



W Zespole Szkół w Przytocznej uczy się 483 uczniów. Od 1 września naukę podjęło 122 gimnazjalistów. Są to uczniowie ze wszystkich szkół podstawowych z całej

nazjum w Przytocznej".

We wrześniu powołano dwa samorządy uczniowskie. Przewodniczącą SU Szkoły Podstawowej została **Anna Puk** (opiek. mgr **B. Konieczna**), w Gimnazjum – **Amelia Pietrzak** (opiek. mgr **K. Kolańska**). Powołano też dwie, odrębne dla każdej szkoły, Rady Rodziców. Przewodniczącym RR Gimnazjum został **Romuald Roman**, Rada Rodziców podstawówki działać będzie pod przewodnictwem **Joanny Perki**.



gminy. Aby ułatwić im aklimatyzację w nowym środowisku, z inicjatywy pedagoga szkolnego mgr **E. Zaborowskiej** przeprowadzono cykl zajęć integracyjnych. Zajęcia prowadziły panie z Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej w Skwierzynie.

O tym, że nasi gimnazjaliści dobrze czują się w nowym środowisku, znaleźli nowych przyjaciół, podobają się im nauczyciele, mogliśmy przekonać się czytając wyniki sondy w ostatnim numerze gazetki „Na luzie” (opiek. mgr **H. Żuk** i mgr **E. Piątyśzek**). Dużym sukcesem zakończył się udział naszej gimnazjalistki **Justyny Łętowskiej** (opiek. mgr **E. Piątyśzek**) w I Ogólnopolskim Konkursie „Gimnazjum moich marzeń”. Justyna została laureatką etapu wojewódzkiego. Swoimi wrażeniami podzieliła się z czytelnikami szkolnej gazetki: „Kiedy dowiedziałam się, że razem z pięcioposobną delegacją z województwa lu-

W naszej szkole Dzień Edukacji Narodowej jest świętem wspólnej zabawy uczniów i nauczycieli. Program artystyczny przygotowany przez oba Samorządy Uczniowskie podobał się wszystkim. Największy aplauz zyskała „Szansa na sukces”, w której udział wzięli nasi nauczyciele. Potwierdziły się słowa piosenki „śpiewać każdy może...”. Nauczyciel też!

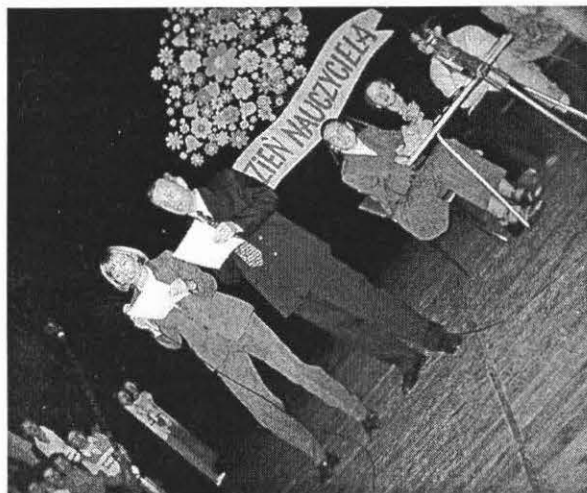
W podziękowaniu za trudną pracę wielu nauczycieli otrzymało nagrody dyrektora szkoły (mgr **J. Barski**, inż. **A. Gnybek**, p. **G. Gnybek**, mgr **Cz. Klewicz**, mgr **E. Kortyla**, mgr **H. Maślanek**, mgr **T. Mądrawska**, mgr **W. Podkowiński**, p. **A. Rysiukiewicz**, mgr **H. Żuk**, mgr **D. Dymnicka**), a szczególnie wyróżniającym się w pracy przyznano nagrody wójta gminy. Otrzymały je dyrektor szkoły mgr **M. Furmanek** oraz mgr **A. Kopyś**.

Wiele radości najmłodszym uczniom dostarczyło Święto Latawca. Odbyły się dwie konkurencje: na najładniejszy i najwyższy latawiec. Pomysł mgr **T. Mądrawskiej** bardzo podobał się dzieciom i święto wpisze się na sta-

łe do kalendarza imprez szkolnych. Uczniowie naszej szkoły przygotowują również programy artystyczne dla środo-

wiska. 10 listopada w sali kinowej Domu Kultury uczniowie klas ósmych i gimnazjaliści wzięli udział w gminnych obchodach Święta Niepodległości. Zaprezentowali montaż słowno – muzyczny „Droga do wolności” przygotowany pod kierunkiem mgr **E. Piątyśzek**, mgr **H. Żuk**, p. **A. Rysiukiewicz** i mgr **D. Dymnickiej**. W scenarii dogasającego ogniska, jesiennych liści i płonących zniczy złożyliśmy hołd tym wszystkim, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości.

Zbliża się grudzień, a wraz z nim najpiękniejsze ze świąt – Boże Narodzenie. Staramy się, by ten okres był radosny dla wszystkich. Już po raz czwarty organizujemy akcję „I ty możesz zostać Mikołajem”, której dobrym duchem jest mgr **A. Kopyś**. Blisko dwustu uczniów z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej otrzymuje tego dnia paczki. Nie byłoby to możliwe bez



ofiarności licznej grupy sponsorów, którym jeszcze raz dziękujemy.

Corocznie w ostatnim dniu nauki przed przerwą świąteczną prezentowane są jasełka przygotowane przez dzieci pod kierunkiem katechetów mgr **A. Kopyś** i dr. **L. Kopyścia**. W latach ubiegłych jasełka zdobyły nagrody i wyróżnienia w przeglądach grup kołędniczych w Międzyrzeczu i Sulęcinie. Tego dnia dla wszystkich pracowników szkoły, emerytów i rencistów odbywa się spotkanie opłatkowe. Śpiewamy kolędy, dzielimy się opłatkiem i składamy życzenia. Pedagog szkolny mgr **E. Zaborowska** przygotowuje z uczniami inscenizację „Kolędnicy”. W okresie świąt pamiętamy o wszystkich przyjaciółach naszej szkoły śląc im najserdeczniejsze życzenia.

D. Dymnicka



buskiego jadę do Warszawy, bardzo się ucieszyłam. Byłam dumna, że mogę reprezentować w stolicy swoją szkołę – Gim-

Co należy wiedzieć o AIDS

Współczesny świat od kilkunastu lat stoi wobec nowego problemu epidemiologicznego, choroby AIDS (zespół nabytego upośledzenia odporności), wywołanej HIV (ludzki wirus upośledzenia odporności). Nikogo nie trzeba dziś przekonywać o powadze i zagrożeniu AIDS. Wirus ten ciągle zbiera obfite żniwo nowych zachorowań i kolejnych ofiar śmiertelnych. Z danych opracowanych przez UNAIDS - program Narodów Zjednoczonych ds. HIV/AIDS - ogółem szacuje się, że na świecie tylko w 1998 roku nastąpiło 5,8 mln nowych zakażeń HIV i 2,5 mln zgonów z powodu AIDS. Obecnie żyje 33,4 mln osób z HIV i AIDS. Codziennie przybywa 7 tys. osób, w wieku 10-24 lat, zakażonych, co oznacza, że co minutę zakażeniu ulega 5 osób.

Należy podkreślić, że HIV szerzy się w określonych sytuacjach, dokładnie znanych medycynie, którym można zapobiegać. Szczegółowe badania epidemiologiczne wykazały trzy możliwości przenoszenia HIV: drogą płciową, pozajelitową (przez przetoczenie zakażonej krwi lub preparatów krwiopochodnych, przeszczepy, sztuczne zapłodnienie oraz używanie zakażonych igieł i strzykawek) oraz drogą werty-

kalną (w trakcie porodu, przez łożysko lub w okresie poporodowym). Problem AIDS bulwersuje społeczeństwo wielu krajów, w tym Polski, mobilizuje świat nauki do dalszych działań, do zorganizowanej działalności profilaktycznej i terapeutycznej. Dla wielu ludzi stało się jasne, że epidemia AIDS wymaga modyfikacji dotychczasowych form życia społecznego. Ujawniła ukryte słabości nowoczesnego, cywilizowanego społeczeństwa. Chorym na AIDS odmawia się miejsca do życia, pozbawia pracy, ogniska domowego, przyjaciół. W obliczu AIDS zawodzą najsilniejsze więzi ludzkie.

Szybko rozwijająca się choroba stawia wszystkich przed ogromnym wyzwaniem - zapobieganiem chorobie i opieką nad chorym. Skuteczne działanie w obu tych kierunkach oparte winno być na nauczaniu i kształceniu dzieci i młodzieży, jak zapobiegać HIV i AIDS, opartym na najnowszej wiedzy.

Wirus HIV sprawił, że choroba AIDS dotyczy wszystkich grup wiekowych, zawodowych czy kulturowych. Młodzież jest wyodrębnioną grupą społeczną, która, z racji swego wieku znajduje się w szczególnej sytuacji, jaką stwarza okres pokwitania.

Do chwili obecnej nie wynaleziono skutecznych metod leczenia AIDS ani też szczepionki przeciwko tej chorobie. HIV, który powoduje AIDS przenosi się głównie w czasie ryzykownych zachowań. Dzięki posiadanej przez nas wiedzy możemy decydować o tym, czy narazimy się, czy też uda nam się zakażenia uniknąć. Zjawiska alkoholizmu, narkomanii, nadmiernej swobody seksualnej, którym towarzyszą postawy cynizmu, bezideowości i konsumpcyjnego stanowiska do rzeczywistości, sprzyjają powstawaniu coraz większego zagrożenia zakażeniem HIV. Jedyną "szczepionką" przeciw AIDS jest obecnie wiedza, dlatego tak istotne jest skupienie największej uwagi na młodzieży, gdyż od stopnia przygotowania i wiedzy mogą zależeć jej losy.

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna odpowie na każde trudne pytanie, przy zachowaniu dyskrecji. Gdy masz problem, dzwoń pod numer 741- 22- 27 wew. 29 lub 31.

Przy opracowaniu artykułu wykorzystano książkę B. Daniluk - Kula, A. Gładysza "Ocena wiedzy i postaw młodzieży szkół podstawowych na temat zakażenia i zapobiegania HIV i AIDS".

Edyta Adamus

MŁODZI PISZA

Pseudobogowie ingerencji

Myśli niespokojne, marzenia porwane
znów ktoś zawiódł twoją nadzieję
wystawił cię na ciężką próbę
i z dala obserwuje twoją reakcję

Wierzyłeś w coś tak bardzo mocno
z cicha snuteś swoje wielkie plany
Lecz przyszedł człowiek, poruszył przestrzenie
butem brudnym od fałszu rozdepnął całą intymność

Kochałeś kiedyś, kochać wciąż możesz
lecz kogo kochać, skoro wszyscy umknęli
Biegnąć za jakimś płytkim celem
który przez czasy jest narzucony

Działałeś kiedyś, lecz brak ci motywu
gdyż wszystkie nadzieje zniweczył człowiek
Który chcąc być pseudobogiem
Ingeruje we wszystko co tylko możliwe.



Robert Gawel

Co nowego w wojsku?

Pomimo wielu zapowiedzi utworzenia armii zawodowej, w której żołnierz zawodowy miał być niemalże zadowoniony w koszarach, rozwiązanie przyjęte w znowelizowanej ustawie o powszechnym obowiązku obrony z 1 lipca br. nie odbiega od dotychczas obowiązującego. Podstawę armii będzie nadal stanowił żołnierz z poboru wraz ze swoimi prawami obywatelskimi, tkwiący mentalnością w swoim naturalnym środowisku i przyzwyczajeniach.

W połowie października br. urzędy gmin naszego powiatu zarejestrowały na potrzeby obronności państwa 520 mężczyzn, którzy ukończyli 18 lat.

Tegoroczni przedpoborowi w I kwartale 2000r. zostaną wezwani do poboru i zapoznani z obowiązkiem: odbycia zasadniczej służby wojskowej, przeszkolenia wojskowego absolwentów szkół wyższych, ćwiczeń wojskowych w rezerwie. Obowiązkowi odbywania służby wojskowej podlegają mężczyźni od 18 do 50 lat i kobiety od 18 do 40 lat, które posiadają kwalifikacje przydatne do służby i są zdolne do jej wykonania (kobiety na dodatkowe rozporządzenie Rady Ministrów). Z obowiązku służby wojskowej zwolnione są kobiety, które sprawują bezpośrednią opiekę nad dziećmi do 8 lat.

Zasadnicza służba wojskowa jest podstawową formą szkolenia poborowych na potrzeby sił zbrojnych, trwa 12 miesięcy i może być odbywana w kilku okresach w ciągu 10 lat. Powołanie poborowych do zasadniczej służby wojskowej w 2000r. nastąpi w terminach: 5.01., 1.02., 4.04., 1.06., 3.07., 3.10. Podstawą przeniesienia poborowego do rezerwy jest odbycie przez niego służby wojskowej albo uznanie go przez właściwego burmistrza lub wójta za osobę, która sprawuje bezpośrednią opiekę nad członkiem rodziny.

Poborowi, którzy ukończyli ostatni rok nauki jednolitych studiów magisterskich lub studiów zawodowych są zobowiązani odbyć długotrwałe przeszkolenie wojskowe, które trwa 6 miesięcy. Powołanie do służby powinno nastąpić w ciągu 18 miesięcy od daty ukończenia studiów. Tegoroczni absolwenci szkół wyższych zostaną skierowani do odbycia długotrwałego przeszkolenia wojskowego w 4 tur-

nusach (4.01., 4.04., 4.07., 3.10. 2000r.). Szkolenie będzie się odbywało na potrzeby wojskowych służb informacyjnych, wojsk lądowych i żandarmerii wojskowej. Absolwentem szkoły wyższej zgodnie z przepisami o szkolnictwie wyższym jest osoba, która posiada absolutorium i dyplom ukończenia studiów.

Poborowy, który został przeniesiony do rezerwy, ma obowiązek raz w roku stawić się w jednostce na ćwiczenia wojskowe. Łącznie w roku czas ćwiczeń wojskowych nie może przekroczyć 19 dni, natomiast łączny czas ćwiczeń w rezerwie nie może przekraczać dla szeregowych i podoficerów 9 miesięcy. Za każdy dzień ćwiczeń żołnierz rezerwy otrzymuje uposażenie, które rekompensuje jego utracone wynagrodzenie. Kwota ta nie może być jednak wyższa od dwuipółkrotnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Średni czas trwania ćwiczeń wojskowych wynosi 10 dni. Zatem według obowią-

zujących stawek żołnierz rezerwy otrzyma wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1400 zł. Świadczenie to jest wypłacane przez wójta lub burmistrza na podstawie zaświadczenia dowódcy JW, a następnie refundowane przez MON.

Ze względu na przekonania religijne i wyznawane zasady moralne poborowi mogą występować w czasie trwania poboru do Powiatowej Komisji Poborowej z wnioskiem o skierowanie do odbycia w ramach czynnej służby wojskowej tzw. służby zastępczej. Służbę odbywa się w instytucjach, w których Skarb Państwa posiada co najmniej 50% udziałów. Czas trwania służby zastępczej wynosi 21 miesięcy. W tym przypadku podstawę skierowania do służby stanowi karta skierowania wydana przez Dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Nadzór nad odbywaniem służby pełni Minister Pracy i Polityki Społecznej.

Piotr Barczewski



Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX w.

oraz wystaw czasowych:

- Badania archeologiczne w Międzyrzeczu i okolicy w latach 1996-1999 /do 02.01.2000r./
- Współczesna szopka ludowa /od 07.12.1999 do 30.01.2000r./

Muzeum czynne:

- wtorek, środa, czwartek, piątek 9⁰⁰ - 16⁰⁰
- niedziela 10⁰⁰ - 16⁰⁰

Muzeum będzie nieczynne:

24.12.99 (piątek), 25.12.99 (sobota), 27.12.99 (poniedziałek), 31.12.99 (piątek), 01.01.2000 (sobota), 03.01.2000 (poniedziałek).

Tradycje wigilijne



Pszczewianie o wigilii i sylwestrze

Joanna Maszewska – stażystka GOK. Wigilię i święta Bożego Narodzenia zawsze spędzamy razem w kręgu rodziny. Są to dla nas szczególne święta, staramy się je przeżyć w miłej i spokojnej atmosferze rodzinnej. Do wigilijnej kolacji przygotowujemy się bardzo dokładnie, tak aby podczas wieczerzy wszystko było dopięte na „ostatni guzik”. Każdy członek naszej rodziny ma swoje zadanie do wykonania.

Mama już od rana krząta się po kuchni, tata pomaga mi ubierać choinkę, która w czasie kolacji nadaje świąteczny charakter utrzymujący się przez całe święta. Wykonujemy również inne domowe czynności, aby wieczorem cały dom lśnił czystością. Gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazdka, zasiadamy do świątecznego stołu, zastawionego cudownie pachnącymi potrawami. Przed posiłkiem łamiemy się opłatkiem składając sobie świąteczne życzenia. Tata odczytuje fragment z ewangelii o narodzeniu pańskim, modlimy się i zaczynamy wieczerzę.

Potraw jest zawsze około 12. Jest zupa owocowa z kluseczkami, pierogi z kapustą i grzybami, które uwielbiam, pyszne śledzie w śmietanie, fasolka w pancerce, sos grzybowy oraz oczywiście karp, bez którego chyba nikt nie wyobraża sobie świąt. Na stole znajduje się również jedno nakrycie wolne dla „przypadkowego gościa”. Każdy z nas musi wszystkiego spróbować, ponieważ jak nakazuje tradycja, nic nie może się zmarnować. Jeżeli coś zostanie na stole, przez cały rok będziemy zostawiać niedojedzony posiłek. Po kolacji siadamy przy choince, śpiewamy kolędy i czekamy, aż „coś” znajdzie się pod choinką. Rozpakowywanie prezentów jest dla nas zawsze wielką frajdą. Po kolacji, kolędach i prezentach odpoczywamy wspominając miniony rok. Około godziny 23³⁰ całą rodziną idziemy do kościoła na pasterkę. Ten wieczór jest bardzo szczególny, ma w sobie ogromną moc, każdy w ten wieczór jest lepszy i wrażliwszy.

Sylwestra mam zamiar spędzić wraz z gronem przyjaciół na zabawie w Pszczewie.

Anna Borowy – księgowa. Na święta Bożego Narodzenia jadę do rodziny. Na stole króluje karp, kutia, paszteciki z grzybami, grzyby, kapusta z grzybami oraz makowiec.

Sylwestra spędzę w gronie przyjaciół.

Waldemar Górczyński – wójt gminy Pszczew. Mama z żoną przygotowują kolację wigilijną, moim obowiązkiem jest podanie opłatka naszym zwierzętom, rozpalanie ognia w kominku i zdobycie choinki. Stroi ją ten, kto najszybciej upora się ze swoimi obowiązkami. Najczęściej jest to moja mama. Wraz z pierwszą gwiazdką rozpoczynamy modlitwą i dzieleniem się opłatkiem wieczerzę wigilijną. Po wigilii, jadąc na pasterkę, tradycyjnie odwiedzamy teściów.

Sylwestra spędzę na terenie Gminy Pszczew. Jeszcze nie wiem, czy na balu, czy na kameralnym spotkaniu.

Ewelina Szczepaniak – stażystka GOK. Święta w każdej rodzinie mają szczególny charakter, ale w każdej obchodzi się je inaczej. W mojej przygotowania do wigilii rozpoczynają się już tydzień wcześniej od porządkowania całego mieszkania. Wszystko musi lśnić. Robimy świąteczne zakupy, ozdabiamy mieszkanie stroikami, aby stworzyć odpowiednią atmosferę, każdy ma jakieś zajęcie. W czasie świąt słuchamy kolęd i pastorałek, gdyż ta muzyka wszystkich doskonale nastraja i stwarza świąteczną atmosferę.

Wigilia poprzedzona jest postem – jemy jedynie śledzie w oleju z niewielką ilością ziemniaków. Około południa zaczynamy ubierać choinkę. Tata sprawdza lampki, a ja przygotowuję z siostrą ozdoby. Gdy choinka jest już gotowa, zabieramy się do pakowania prezentów. Leżą sobie pod choinką, aby utrzymać każdego w niepewności. Ostatnim przygotowaniem do kolacji jest nakrycie stołu. Oczywiście jedno nakrycie jest dodatkowe dla nieoczekiwanego gościa. Gdy tylko pojawi się pierwsza gwiazdka, w odświętnych ubraniach siadamy

do stołu, aby podzielić się opłatkiem. Życzymy sobie wielu łask Bożych i wszystkiego dobrego.

Na wigilijnym stole króluje: karp w grzybach, pierogi z kapustą i grzybami, barszcz czerwony z uszkami, którego farsz składa się z pasty śledziowej (smakuje fenomenalnie), jest kutia, łazanki, kompot z suszonych owoców. Oczywiście ze słodczy nie może zabraknąć pierniczeków, sernika wiedeńskiego. Jest keks, strucla z makiem, ciasto drożdżowe oraz mój tort urodzinowy, gdyż właśnie 24 grudnia przyszedł na świat. Po kolacji cała rodzina odpoczywa śpiewając kolędy przy moim akompaniamencie (flet). Aż wreszcie nadchodzi wyczekiwana przez wszystkich chwila rozpakowywania prezentów. Około godziny 23³⁰ razem z siostrą idziemy do kościoła, gdzie mamy próbę chóru, który nosi nazwę „All' Antico”, a którego jesteśmy członkiniami.

Sylwester spędzam w gronie przyjaciół. Uwielbiam święta.

Teresa Pietkun – święta Bożego Narodzenia są świętami rodzinnymi, z tradycjami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. W dzień wigilii ubieramy choinkę, pod nią układamy prezenty i przygotowujemy stół. Biały obrus, a pod nim siano. Na stole, na sianie i opłatkach leży mały Pan Jezus. To jest już tradycja, tak jak jedno nakrycie więcej. Wigilię zaczynamy z chwilą ujżenia pierwszej gwiazdki na niebie, czytaniem ewangelii św., modlitwą, łamaniem się opłatkiem i składaniem sobie życzeń. Na stole są potrawy postne – uszka z grzybami, barszcz, kapusta, sałatka czerwona, karp w różnych postaciach, kompot z suszonych owoców. Podczas wigilii wspominamy, co się wydarzyło w naszej rodzinie od poprzednich świąt. Przyjemnym akcentem całej uroczystości jest tradycyjne ciągnięcie siana spod obrusu. Każde sianko ma swoją przepowiednię, więc jest przy tym bardzo wesoło i zaczyna się czas rozdawania prezentów. Prezenty zawsze wręcza osoba najmłodsza. Potem zaczynają się kolędy i czas wyczekiwania na pasterkę. Nasze święta są bardzo rodzinne i dlatego w czasie świąt odwiedzamy się wzajemnie.

Nowy Rok powitam w Pszczewie wśród przyjaciół.

Tradycje wigilijne



Młodzież szkolna o wigilii

Anka Dietrich – Międzyrzecz. Boże Narodzenie jest w naszym kraju najuroczyściej obchodzonym świętem, a tradycja jego sięga czasów pogańsko – słowiańskich. Tradycja – to w życiu społeczeństwa coś niesłyszane ważne, a my Polacy pielęgnujemy tradycję świąt ze szczególnym uwzględnieniem wigilijnej kolacji. Jest w niej nie tylko poezja tradycji, ale atmosfera rodzinnego ciepła, a przy tym ciągle jeszcze trwa najpiękniejszy chyba ze staropolskich zwyczajów – zapraszanie na wieczerzę ludzi samotnych. W wieczór wigilijny nikt nie powinien być opuszczony, zapomniany, smutny. Także i my co roku zapraszamy wujka. Jako że moja mama jest wielką tradycjonalistką – pielęgnuje świąteczne tradycje, zbiera stare przepisy, a potrawy wigilijne przygotowuje według przepisów przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Gdy pojawia się oczekiwana pierwsza gwiazdka, wówczas wszyscy domownicy przystępują do składania sobie świątecznych życzeń oraz dzielenia się opłatkiem. Ta chwila jest jedną z najpiękniejszych, bowiem opłatek godzi zwaśnionych, puszcza w niepamięć krzywdy i żale. Nie obywa się także bez łez. Po tylu emocjach i wrażeniach wszyscy siadają do stołu. Posiłek rozpoczynamy modlitwą.

Szczególny nastrój tworzy przystrojony białym stoł, na którym znajduje się dwanaście potraw postnych i wyjątkowo smacznych. Spośród tych bożonarodzeniowych specjałów wyróżniam jedno danie, mianowicie karpia. Karp w polskiej kuchni jest niemal od niepamiętnych czasów rybą numer jeden. Hodowany był w Polsce już w XIII wieku. Oprócz potraw są także świeczki, które mają nam zapewnić niezwykle ciepłą atmosferę.

Wieczerzę rozpoczynamy od przy-

stawek, a następnie kolej na wigilijną zupę, i wreszcie czas na smażoną rybę. Na zakończenie wigilijnej kolacji mama podaje deser, koniecznie z makiem, bowiem mak od najdawniejszych czasów symbolizował szczęśliwość w pomnażaniu dóbr. U nas są to łazanki.

Po zakończeniu kolacji wszyscy udają się do pokoju. Tam oczywiście czeka niespodzianka. Ale nawet prezenty nie mogą się równać z piękną ozdobioną choinką. Jej blask zapierał dech w piersiach. Można by było godzinami stać i wpatrywać się w świąteczne drzewko. Nie obywa się także bez kołęd, które mają dzieństwo paru wieków. Mama uważa, że należy chronić dorobek kultury naszych przodków i przekazywać je następnym pokoleniom. O godzinie 22⁰⁰ wszyscy wspólnie wybieramy się na pasterkę.

Alicja Dykan – Policko. W moim domu istnieje wiele tradycji, zgodnie z którymi obchodzimy święta Bożego Narodzenia. Czas świąt spędzamy w gronie najbliższej rodziny.

Przed świętami następuje wielkie szycowanie potraw, robienie stroików, ubieranie choinki. Nasza choinka jest zawsze żywa, pełna bombek, łańcuchów i ozdób. Pod choinką stoi duża betlejemka szopka. Na żyrandolu wieszamy gałązkę jemioły. Zabobony głoszą, że jeżeli ktoś się pod tą gałązką w czasie wigilii pocałuje, to będzie miał szczęście i powodzenie w życiu. Pod białym, płóciennym obrusem znajduje się małe gniazdo uformowane z siana – a na wigilijnym stole piękny stroik ze świerku. Tradycją jest również 12 dań, m.in. karp po grecku, kutia, barszcz z uszkami, pierogi, łazanki. Gdy mama robi pierogi, to do trzech z nich wsadza po jednym groszu, kto go znajdzie, ten przez cały rok będzie miał zawsze pieniądze. Na stole znajduje się także pusty talerzyk dla niespodziewanego gościa. Wigilię rozpoczynamy po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdki. Dziełimy się opłatkiem składając sobie najserdeczniejsze i najcieplejsze życzenia.

Wszyscy przebaczą sobie błędy i bezmyślne postępowanie. Tradycyjnie przychodzi do nas Mikołaj, który rozdaje wszystkim prezenty. Podczas wieczerzy wigilijnej śpiewamy i słuchamy kołęd. Tradycją również jest pójście całą rodziną do kościoła na pasterkę.

Choinka

Wszechświat stał w pokoju
Świąteczną choinką,
Ziemio, ziemieczko,
Drożki gwiazdziste
Po gałązkach błyskały
Mlekiem wieczystym.
Trzaskały świeczki,
Świerkowe świerszcze,
Anioł zaniemówił
Najpiękniejszym wierszem

Julian Tuwim



Tradycje wigilijne



Trzcielanie o wigilii i sylwestrze

Tomasz Szefner – pracownik „La Garofalo” – Capua (Włochy). Wigilię spędzam w domu rodzinnym i bardzo się z tego cieszę. Zdarzyło mi się 3 lata temu wigilię spędzać we Włoszech, ale nie ma ona tam tak uroczystego charakteru. Brakowało mi polskiej atmosfery i polskich potraw, a nade wszystko opłatka. Włoska wigilia to potrawy z owoców morza i dekoracje w kolorze czerwonym. Wszystko jest czerwone: ozdoby choinkowe, zastawa stołowa i obrusy. Sylwestra też spędzę w Polsce, powitam 2000 rok na balu organizowanym przez Zespół Szkół w Trzciel. Będę się bawił w gronie przyjaciół i najbliższej rodziny.

Ludmiła Kłosowska – emerytowana nauczycielka. Wigilia w moim domu ma charakter bardzo uroczysty, tradycyjny i rodzinny. Najczęściej kończy się wyjazdem na pasterkę do uroczego kościoła w Lutolu Mokrym. Pamiętam z dzieciństwa wileńskie wigilie, a szczególnie charakterystyczne dla tamtego regionu potrawy: kisiel żurawinowy i ślezyki. Są to okrągłe, mocno wysuszone kluski zalewane mlekiem makowym. Tegoroczny, wyjątkowy sylwester spędzę w towarzystwie przyjaciół.

Izabela Zielińska – uczennica Zespołu Szkół Rolniczych w Trzciel, mieszkanka Panowic. Wigilia w moim domu nie różni się od wieczerzy w innych domach. Jest choinka i prezenty pod nią, tradycyjne potrawy, opłatki i kolędy. Obowiązkowo jest kutia, którą przygotowuje babcia i to jest wyjątkowe danie w tym dniu. Sylwestra spędzę z przyjaciółmi na prywatce. Już szykuję kreację na ten uroczysty wieczór.

Przemysław Bławuciak – nauczyciel ZSZ w Trzciel. Podczas wigilii panuje w moim rodzinnym domu uroczysta atmosfera, bo jest to wyjątkowy wieczór, z tradycjami typowo polskimi. Potrawy są także tradycyjne, czyli z grzybów, kapusty, maku. Specyficzną potrawą jest u nas węgorz w pomidorach. Są też niespodzianki, prezenty pod choinką. Nowy rok – 2000, powitam na balu w Pszczewie. Będzie na pewno wspaniale.

J. Sz

W przytulisku jak w domu

Tradycyjnie w wigilię blisko 40 osób z gminy Pszczew spotka się w ŚDS na wigilijnej wieczerzy. Osoby samotne, renciści i emeryci, a także podopieczni OPS w prawdziwie rodzinnej atmosferze zanuca „Cichą noc”. Świąteczny poczęstunek przygotowują sami w pracowni gospodarstwa domowego. Spodziewani są na uroczystości przedstawiciele władz samorządowych. Najważniejsze i najprzyjemniejsze jest wspólne spędzenie tego jedyne-
nego wieczoru w atmosferze niemal rodzinnej. Ta „rodzinna” wigilia ma w Pszczewie już wieloletnią tradycję.



tan

Cicha noc też ... w więzieniu

Ponad 100 osadzonych spędzi najbliższe święta w Areszcie Śledczym w Międzyrzeczu. Czy ten świąteczny okres różni się od pozostałych dni w tak specyficznym zakładzie? Nie ma tutaj wspólnej dla wszystkich wieczerzy wigilijnej. Są wieczerze wspólne dla osadzonych w jednej celi. Kapelan odwiedzi w tym dniu wszystkie cele i z osadzonymi podzieli się opłatkiem i złoży najlepsze życzenia. Niektórzy będą wieczorem uczestniczyć w kaplicy w wigilijnej mszy. O północy radiowęzeł transmitować będzie do wszystkich cel pasterkę. W celach zawisną gałązki, a na korytarzach ustawione zostaną tradycyjne choinki. Jedzenie jest także w tym okresie urozmaicone. Będzie karp, pierogi z kapustą, barszcz, a w święta kawałek ciasta. Dyrekcja Aresztu spodziewa się jak zwykle zwiększonych w tym okresie widzeń, a dla osadzonych „wypisek”.

W wigilijny wieczór w tym zakładzie także usłyszymy echo pięknych polskich kolęd, ale donośniejsza od nich będzie tęsknota za wigilią naprawdę rodzinną.

tan



Los głuchoniemego dziecka

Kiedy w marcu 1997 roku dyrektor Maria Lechert przyjęła z Pogotowia Opiekuńczego w Gorzowie do Spe-



Magda po 4 miesiącach pobytu w Międzyrzeczu

cialnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Międzyrzeczu 5-letnią Magdalenę Domaradzką, ogarnęła wszystkich nauczycieli i wychowawców rozpacz. Było to zagubione, małe dziecko, które nie sygnalizowało żadnych potrzeb życiowych. Nie istniała również możliwość nawiązania kontaktu z dzieckiem o wyglądzie 3-latką. Dziś niemal po trzech latach ciężkiej pracy wychowawczej jest wprowadzić głuchą, ale śliczną dziewczynką, wyglądem nie odbiegającą od rówieśników, uczennicą integracyjnej klasy Ia w Szkole Podstawowej nr 3. Nie da się opisać słowami, ile Magda zawdzięcza nauczycielom zarówno SOSW, jak i obecnie nauczycielom SP nr 3.

Dopiero w czerwcu 1998 roku zdiagnozowano dziecko w Klinice Foniatrii i Audiologii w Poznaniu i wtedy okazało się, że jest głuchonieme. Ileż było problemów z załatwieniem aparatów słuchowych na uszy, wie najlepiej dyrektor SOSW mgr Maria Lechert. Bezinteresownie i z wielką troską zajął się i do dziś zajmuje Magdą lekarz laryngolog - Jerzy Szubzda oraz jego żona - lekarz stomatolog. Dziękujemy im za to.

Jesteśmy z mężem od roku rodzinną zastępczą dla Magdy i widzimy jakie "otwarte serca" mają nasi Międzyrzeczanie. Wszyscy troszczą się o to porzucone przez rodzinę - dziecko. Centrum Pomocy Rodzinie w Międzyrzeczu ciągle jest w kontakcie z nami i pomaga dziecku w miarę swo-

ich możliwości, głównie zaś interesuje się Magdą pani Krystyna Rembas. Bardzo dziękujemy. Pan Starosta - Kazimierz Puchan dba, aby wszelkie sprawy Magdy były właściwie prowadzone od strony formalnej. Nawet Pan Senator - dr Zdzisław Jarmużek na naszą prośbę kilkanaście dni temu złożył petycję u pani minister Staregi - Piasek o dalszym istnieniu Polskiego Związku Głuchych, który (ze względu na brak pieniędzy w bu-

dżecie państwa) ma od stycznia 2000 roku ulec likwidacji. Smutna to rzeczywistość. Magda także korzysta z pomocy oddziału Polskiego Związ-



Lipiec 1999r.

ku Głuchych w Gorzowie, gdzie jeździmy systematycznie raz w tygodniu na 3 godziny zajęć dla dzieci głuchoniemych. Znajduje się tam doskonały specjalistyczny sprzęt, z którego korzysta ponad 200 dzieci z naszego województwa. Panuje tu cudowna atmosfera.

Z wielkim drżeniem serca prowadziliśmy Magdę 1 września br. do szkoły. Nie wiedzieliśmy z mężem jak zaakceptują "inność" i brak mowy u Magdy dzieci, rodzice i nauczyciele. Dziś składamy im hołd. Magdusia chętnie chodzi do I klasy, dzieci się nią opiekują, rodzice dopytują o jej zdrowie. Wspaniale i oddane nauczy-

cielki dokonały "cudu pedagogicznego".

Magda mówi (co prawda jeszcze niezbyt wyraźnie) i dobrze się uczy. Uważamy, że jest to doskonały przykład integracji niepełnosprawnych z pełnosprawnymi dziećmi.



To dziecko, które bało się wszystkich i wszystkiego, które przeżyło gehennę w domu rodzinnym jest teraz zupełnie inne. Za to wszystko pragniemy w imieniu głuchej, dziś już uśmiechniętej dziewczynki podziękować nauczycielom i dyrekcji obu placówek zarówno SOSW, jak i Szkoły Podstawowej nr 3 oraz nauczycielkom z SP nr 3 bezpośrednio pracującym z Magdą: mgr Donacie Groll, mgr Teresie Misiarz, mgr Danucie Kaweckiej i mgr Annie Czapniewskiej. Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzymy im wszystkim szczęścia rodzinnego i dalszej satysfakcji z pracy.

Przed Magdą jeszcze wiele trudów życiowych, ale wierzymy, że przy pomocy ludzi dobrej woli - pokona je. My oboje staramy się dać jej tyle serca i radości, na ile nas tylko stać.

wdzięczni opiekunowie Magdy -
Wiesława i Tadeusz Jankiewiczowie



Ósme urodziny Magdy

Wieści z miast i gmin

MIEDZYRZECZ

*** W dniach 28-30.10.1999r. odbyły się w Poczdamie targi gospodarcze - Europertenariat 1999r.** W imprezie mogły wziąć udział w ramach euroregionu "Pro Europa Viadrina" firmy działające na terenie gminy Międzyrzecz. Z oferty skorzystała tylko 1 firma - Rempol S.A.

*** 9 listopada odbyła się Sesja Rady Miejskiej,** na której podjęto uchwały:

- 1) w sprawie zmian budżetu Gminy Międzyrzecz na rok 1999, na podstawie której przekazuje się kwotę 6.655 zł dla Muzeum w Międzyrzeczu na remont mostu międzyrzeckiego zamku,
- 2) w sprawie programu "Strategia Społeczno-Gospodarcza Rozwoju Miasta i Gminy do roku 2010", w wyniku której opiniuje się pozytywnie ten dokument, który stanowi ogólny program rozwoju gminy na okres 10-ciu lat. Program ten jest otwarty na zmiany i modyfikacje wynikające z przyszłych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych.

*** 11 listopada** odbyły się imprezy związane z obchodami Narodowego Święta Niepodległości. Uroczystości rozpoczęły się już 9 listopada koncertem pt. "Pamięci Chopina" w wykonaniu światowej sławy artystów Teresy Kaban oraz Henryka Błażeja w Auli Państwowej Szkoły Muzycznej. 11 listopada odbyła się msza w intencji Ojczyzny, po której zorganizowano apel przy pomniku 1000-lecia Państwa Polskiego, a po apelu odbył się koncert w sali Domu Kultury, w którym uczestniczyły grupy muzyczne i teatralne z M-cza. Na zakończenie obchodów 12 listopada w Hali Widowiskowo-Sportowej rozegrano turniej piłki siatkowej uczniów szkół średnich o Puchar Burmistrza Gminy. Wszystkim uczestnikom imprez serdecznie dziękujemy.

*** Międzyrzecz został laureatem "Złotych Gwiazd Partnerstwa",** nagrody przeznaczonej miastom, które wniosły szczególny wkład w budowę wspólnej Europy. Jury, w skład które-

go wchodził przedstawiciele Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego, Komitetu Regionalnego, Rady Gminy i Regionów Europy oraz Światowej Federacji Miast Bliźniaczych ustaliło listę 17 laureatów 1998r. W grupie wyróżnionych jest Międzyrzecz-Haren-Adresy. Uroczyste wręczenie "Złotych Gwiazd Partnerstwa" odbędzie się 3 grudnia podczas konferencji "Partnerstwo na trzecie tysiąclecie" w Bilbao w Hiszpanii.

*** W tzw. Domu Chronionej Starości w Kęszycy Leśnej** zamieszkali lokatorzy. Zatrudniono również opiekunkę społeczną.

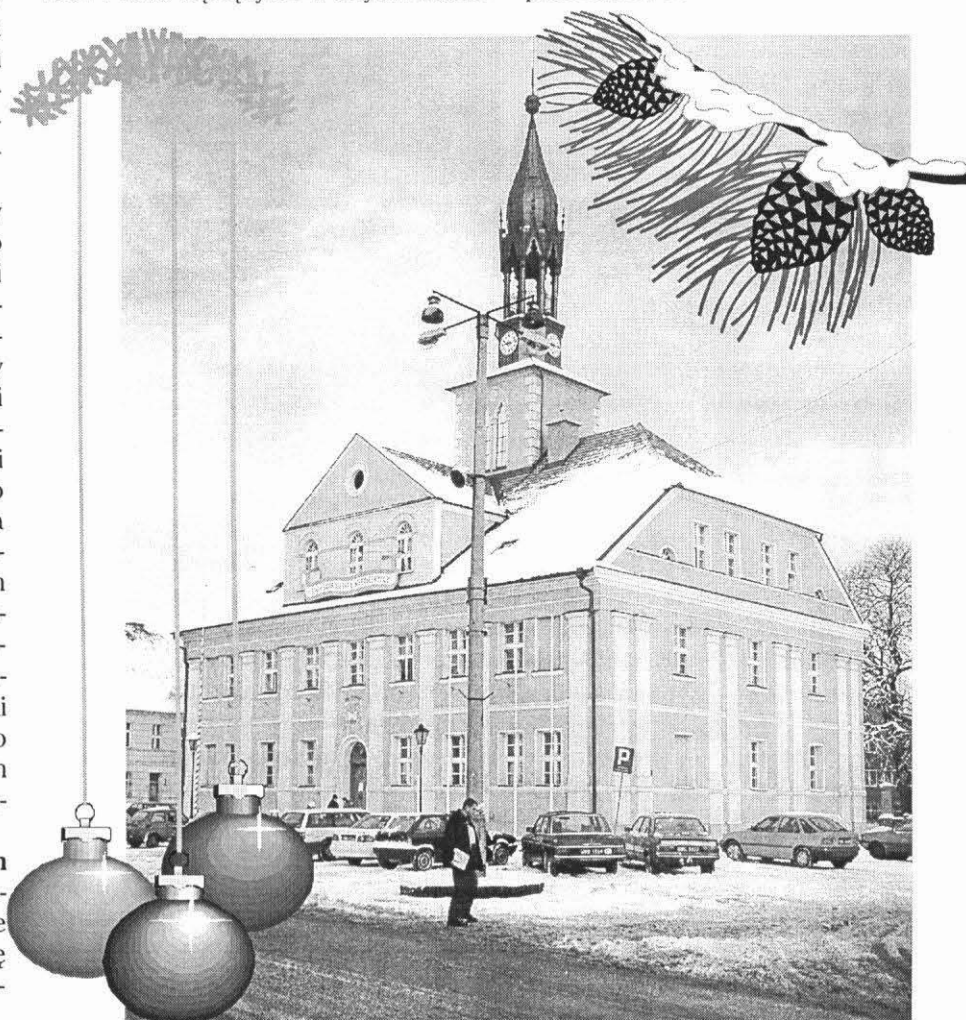
*** Trwają rozmowy władz samorządowych Międzyrzecza z władzami Akademii Rolniczej w Poznaniu** o utworzenia filii tej uczelni w Zespole Szkół Rolniczych w Bobowicku.

*** Zarząd Gminy Międzyrzecz wystąpił do Marszałka Województwa Lubuskiego** o przekazanie gminie karetek pogotowia zakupionych w latach 1997 i 1998 będących w użytkowaniu

Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Gorzowie. Środki na zakup tych karetek w 50% pochodziły ze zbiorów pieniężnych, darowizn i dotacji budżetowych gmin Międzyrzecz, Pszczew i Trzciel, stąd wszelkie próby dochodzenia należności budżetu państwa kosztem tak zakupionych karetek, odbierane są przez władze samorządowe i społeczeństwo jako rażąca niesprawiedliwość. Fakt, że w zbiórce włączyły się dzieci i młodzież szkolna, i umieszczono na karetkach napisy "Międzyrzeczanie, Trzcielanie, Pszczewianie - sobie" zobowiązuje władze do szukania rozwiązań, tym bardziej, że dotyczy to środków transportowych służących ratowaniu życia i zdrowia.

*** "SYLWESTER PRZED RATUSEM"**

Zapraszamy wszystkich na powitanie Nowego 2000 Roku przed ratuszem. Prosimy, aby nie przynosić ze sobą alkoholu i petard. Chcemy się świetnie i kulturalnie bawić, więc sami też zadbajmy o nasze wspólne bezpieczeństwo.



Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu)

Oferuje:

- sprzedaż ratelną w systemie ARS do 36 m-cy
- możliwość zamawiania mebli na wymiar
- transport gratis do 25 km
- pomoc przy wnoszeniu za porozumieniem
- oprócz dużego wyboru mebli z ekspozycji możliwość wyboru szerokiej oferty katalogowej

Narożnik
„Jola”
cena: 970 zł



Zestaw sypialny
„Gracja”



Tel. (095) 741 25 41



To my pomagaliśmy Państwu w udanych zakupach

Pracownicy sklepu Meblowego życzą Zdrowych i Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku

JERZY LAMBRYCH
STUDIO-VIDEO

„BARTUŚ”

FILMOWANIE KAMERA
VIDEO

S-VHS, VHS stereo

STUDIO-VIDEO „BARTUŚ” oferuje:

- sluby
- chrzciny
- studniówki
- Komunie św.
- rocznice rodzinne
- inne zlecenia
- czółowka komputerowa
- efekty specjalne
- podkłady muzyczne
- montaż filmów
- kopiowanie kaset

Utrwal na taśmie najpiękniejsze chwile
swego życia i życia Twoich bliskich

ZAPBASZAMY!

66-300 Międzyrzecz
ul. Zachodnia 13c/10
tel. 095 742-12-26



BUDOWA MIESZKAŃ NA SPRZEDAŻ W INTELIGENTNYM BUDYNKU W MIĘDZYRZECZU.

Lokalizacja - róg ul. Marcinkowskiego i Pamiątkowej.

Cena -1.780 zł/m².

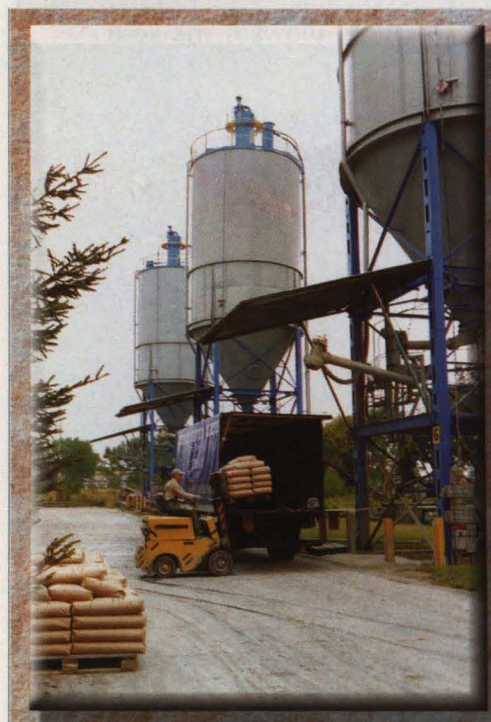
Technologia YTONG, baterie słoneczne, system antywłamaniowy, system zarządzania i użytkowania tańszy do 30%, okablowanie strukturalne, sterowanie energią.

Uwaga: na parterze na sprzedaż lub wynajem powierzchnie usługowe - biura, sklep.

Więcej informacji w artykule "Inteligentny dom" w "Powiatowej" nr wrześniowy oraz na spotkaniu z zainteresowanymi inwestorami.



Informacje: CRYLOMAG s. c., ul. Pamiątkowa 12, 66-300 Międzyrzecz, tel./fax (095) 741-2012



Przesypownia Wapna i Cementu

Spółka z o.o.

66-300 Międzyrzecz

ul. Fabryczna 3

Polecamy w ciągłej sprzedaży:

1. Cement luzem

- CEM I - 42,5 R

- CEM II AS - 32,5 R

z cementowni GÓRAŹDŹE i STRZELCE OPOLSKIE

2. cement workowany 50 kg i 25 kg

3. wapno hydrolyzowane

Zapraszamy



Zdrowych, pogodnych, spokojnych i śnieżnych świąt Bożego Narodzenia – wiernym czytelnikom

Bartłomiej Trzciniowski

serdeczne życzenia urodzinowe – imieninowe
składa – babcia Zosia i rodzina Gajdów

kinde Stawieński
dużo prezentów pod choinkę
życzą – Paulinka i Michał

Daniel Trzciniowski i Rybnik
Wesołych Świąt
życzą – Paulinka i Michał

Życzy najbliższa rodzina
oraz wiele zdrowia i szczęśliwych dni
na dalszą drogę życia
wszelkiej pomyślności i zgody
-Dariusz i Krysia Trzciniowski/Michał
Życzy 25 rocznicy ślubu

Dariusz Trzciniowski i Rybnik
- z okazji 70 rocznicy urodzin
najlepszego życzenia zdrowia, wszelkiej
pomyślności i szczęśliwych dni
życzy wnuczka Kamilla z rodzicami

Życzy 18-tych urodzin/Monika Kaniak
moc najserdeczniejszych życzeń
składa chrzestna z rodziną

Najserdeczniejsze życzenia imieninowe
i urodzinowe Andrzejowi Trzciniowskiemu
składa siostra Halina z rodziną

Aleksandra Samardka
najlepiej życzenia imieninowe
składa Lidia

Najlepiej życzenia urodzinowe
Dla/Mary Boczkowskiej
składa Patryk Gajd

BIURO TURYSTYCZNE



Międzyrzecz ul. Ks. Skargi 6

tel/fax 095 742 21 95 tel. 741 20 29

Na rynku usług turystycznych działamy nieprzerwanie od 1993r.

Współpracujemy z dużymi i sprawdzonymi na polskim rynku firmami turystycznymi: ORBIS, SCAN HOLIDAY, ITAKA, TUI, NECKERMANN i in.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- międzynarodowe przejazdy autokarowe
 - wycieczki objazdowe po krajach europejskich
 - wypoczynek w kraju i za granicą
 - kolonie letnie dla dzieci i młodzieży
 - wycieczki dla szkół i zakładów pracy
- ubezpieczenia TUI R WARTA

BIURO TURYSTYCZNE



Międzyrzecz ul. Ks. Skargi 6

tel/fax 095 742 21 95 tel. 741 20 29

SYLWESTER 1999

PRAGA (30.12.99- 02.01.2000)

cena 760,00 zł

Cena zawiera:

- 4 noclegi ■ wyżywienie ■ zwiedzanie Pragi
- 30.12 - dyskoteka
- 31.12 - BAL SYLWESTROWY
- 01. 01. - pieczenie prosiaka
- opiekę pilota i przewodnika ■ autokar
- ubezpieczenie NW i KL
- wyjazd z Międzyrzecza

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!

OFERTA: ZJMA '99/2000



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

- wymiana butli
- autogaz
- myjnia samochodowa
- sklep firmowy (kuchenki, piece ...)

Gaz na czas!

Bezpłatne połączenie

0-800 162 720

Sprzedaż

drzew owocowych
i krzewów ozdobnych



Międzyrzecz
Osiedle Sienkiewicza 40

SKLEP ZOOLOGICZNY "REKIN"

- RYBKİ AKWARIOWE
- PTAKI EGZOTYCZNE
- GRYZONIE
- GADY
- OSPRZĘT AKWARYSTYCZNY
- KLATKI
- AKWARIA
- ODŻYWKI, POKARMY
- AKCESORIA DO PIELĘGNACJI PSÓW I KOTÓW

Tomasz Baraniecki
PASAŻ HANDLOWY
ul. Ściegiennego 2
66-300 Międzyrzecz



Wieści z miast i gmin

PSZCZEW

* 10 listopada na sali widowiskowej odbyła się uroczysta akademicka z okazji 81 rocznicy odzyskania niepodległości. Młodzież z Zespołu Szkół w Pszczewie pod kierunkiem **Grażyny Tupalskiej** oraz **Sylwestra Ryczka** przygotowała program artystyczny pod tytułem „Jak Feniks z popiołów...” Scenografię wykonali pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury.

* 27 listopada odbyła się zabawa „Andrzejkowa”, z której dochód przeznaczony został na rzecz zespołu „Mali Pszczewiacy”.

* Systematycznie w każdym miesiącu młodzież z Zespołu Szkół w Pszczewie uczestniczy w spotkaniach z „Filharmo-

Sygnały GOK

nią” z Poznania. Spotkania z muzyką cieszą się powodzeniem i odbywają się w sali widowiskowej przy ulicy Zamkowej. Ostatnie spotkanie pod tytułem: „Emocja i wyraz w muzyce” odbyło się 15 listopada z udziałem artystów: pianistka – **Grażyna Czerwińska**, śpiewaczka – **Agnieszka Piasecka**, fagocistka – **Anita Bittner**, oraz **Marian Korzeniewski**, wspaniale prowadzący każde spotkanie. Kolejne odbędzie się 6 grudnia.

* W pierwszych dniach grudnia odbędzie się uroczystość związana z poświęceniem odrestaurowanej figurki św. Woj-

ciecha. Figura usytuowana jest w miejscu legendarnym, otoczonym nimbem domniemyanych wydarzeń historycznych z zarania dziejów Polski. Postawiono ją w 1774 roku w miejscu rozebranego kościoła św. Wojciecha. Renowacja figury mogła dojść do skutku dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Pszczewa i zdecydowanej przychylności wójtów – **Bogusława Tyburskiego** i **Waldemara Górczyńskiego**.

* 5 grudnia „Hortus Musicus” koncertował będzie w Muzeum Zamku Opalińskich w Sierakowie. Aktualnie zespół przygotowuje koledy, które tradycyjnie zaprezentuje w środowisku, a także chętnie w regionie. Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. (095)749-1113 lub (095)749-1424.

W.Ż

TRZCIEL

* 8 listopada 1999r Zarząd Miasta i Gminy zatwierdził wyniki komisji konkursowej „Na najbardziej zadbaną posesję i zagrodę wiejską”. W kategorii posesji I miejsce zajęła **Grażyna Miętka** ze Starego Dworu, II miejsce zajęli **Halina Pilipczuk** i **Sławomir Szklarz**, miejsce III – **Józef Sakowski**, wszyscy z Brójca. W kategorii zagród wiejskich I miejsce nie przyznano, II miejsce zajęły Panie ze Starego Dworu – **Renata Lemieszko** i **Zofia Chmurzyńska**. Natomiast III miejsce zajął **Dariusz Maksym** z Lutola Suchego.

* Należy podkreślić, że posesje i zagrody nagrodzonych osób podnoszą urok oraz estetykę wsi, wpływają na ich atrakcyjność. I to, zdaniem komisji jest najważniejszym celem konkursu. Szkoda, że nie wszystkie wsie uczestniczą w konkursie, a przecież w gminie jest sporo pięknych, zadbanych zagród i posesji.

J. Sz.



Wyróżniona posesja Grażyny Miętkiej

BUKOWIEC

18 listopada 1999r. w Bukowcu gm. Międzyrzecz odbyło się otwarcie Punktu lekarskiego, na który adaptowano zwolnione w wyniku reformy oświaty pomieszczenie w Szkole Podstawowej. Przy okazji przebudowy szkoła zyskała chodnik i plac apelowy z polbrukiem.

Przed Punktem lekarskim sołtys **Z. Zimoch** powitał przybyłych gości: wiceburmistrz **M. Hanasz**, z-cę przewodniczącego Rady Gminy **St. Witwickiego**, kier. GZO **T. Urbanka**, sponsora **R. Dudę**, radną powiatu **E. Gandurską** oraz lekarzy dr **K.**

Punkt lekarski

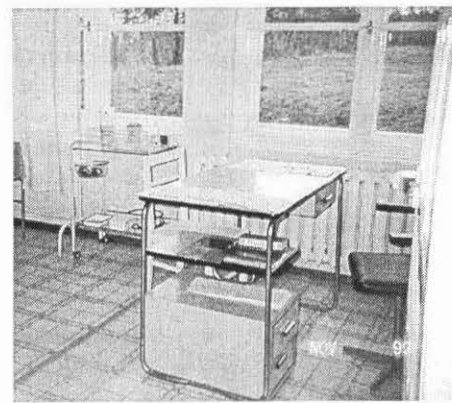
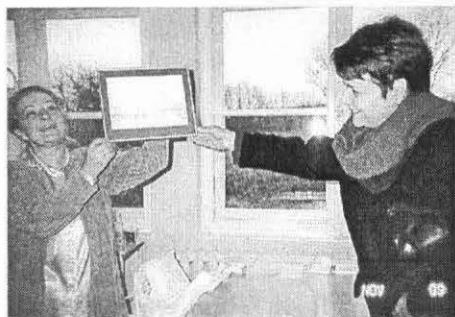
Odziomek, dr **B. Kiziukiewicz** – Piotr, dr **R. Lorenza** i Radę Solecą.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi obecni zwiedzili pomieszczenia, które poświęcił miejscowy ks. proboszcz **M. Sołtys**. Następnie wszyscy przeszli do świetlicy szkolnej na skromny poczęstunek.

Podziękowanie Radzie Gminnej na ręce p. wiceburmistrz za mądre decy-

zje złożyła **E. Gandurska**. W imieniu władz gminy głos zabrała p. wiceburmistrz i p. przewodniczący. Mieszkańcy wsi Bukowiec i okolic serdecznie dziękują panu burmistrzowi **W. Kubia-kowi** i władzom gminnym za rozsądne i mądre rozwiązanie sprawy podstawowej opieki lekarskiej w naszej miejscowości.

E. G



Dzielnicowy podział powiatu cz.I

W zasięgu policyjnej powiatówki znajdują się gminy: Bledzew, Międzyrzecz, Przytoczna, Pszczew, Skwierzyna i Trzciel. Na łamach POWIATOWEJ przez kolejnych kilka numerów chciałbym zaprezentować wszystkich dzielnicowych z podaniem szczegółowych podziałów na daną dzielnicę, by w ten sposób przybliżyć obywatelom sylwetkę dzielnicowego, mającego bezpośredni kontakt z mieszkańcami naszego powiatu. Dzielnicowi przyjmują obywateli w jednostkach Policji, a o godzinach ich służby można dowiedzieć się z wywieszek na drzwiach Rewirów lub telefonicznie u dyżurnych jednostek nadzorujących pod telefonem 997.



Międzyrzecz – dzielnica nr 1 – obsługuje ją st. sierż. **Mariusz Kowalczyk** z 6-letnim stażem pracy w Policji. W skład tej dzielnicy wchodzi ul.: Sienkiewicza, Krótka, Poznańska, Obrzyce, Długa, Zawadzkiego, Nowotki, Rzemieślnicza, Słoneczna, Leśna, Pamiątkowa, Marcinkowskiego, Plac Powst. Włkp, 30-go Stycznia od nr 66.



Skwierzyna – rejon służbowy nr 2 obsługuje sierż. sztab. **Mariusz Maciulko** z 10-letnim stażem pracy w Policji. W skład rejonu wchodzi południowo-zachodnia część miasta tj. lewa strona – ul.: Chrobrego, Piłsudskiego patrząc od przejazdu kolejowego ul. Chrobrego – Waszkiewicza w kierunku centrum miasta, a następnie ul. Niepodległości, ul. Poznańska w kierunku ul. Leśnej i osadę Nowa Skwierzynka.



Międzyrzecz – dzielnica nr 2 – obsługuje ją st. sierż. **Artur Basiński** z 6-letnim stażem pracy w Policji. W skład tej dzielnicy wchodzi ul.: Chopina, Świerczewskiego, od nr 40, Wojska Polskiego, Słowackiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Wita Stwosza, Kossaka, Matejki, Wyspiańskiego, Moniuszki, Szymanowskiego, Kopernika.



Bledzew – rejon służbowy nr 1 obsługuje st. sierż. **Tomasz Żeno** z 11-letnim stażem pracy w Policji. W skład rejonu wchodzi: Sokoła Dąbrowa, Osiecko, Nowa Wieś, Templewo, Goruńsko, Chycina.



Międzyrzecz – dzielnica nr 3 – obsługuje ją st. post. **Dariusz Sznurowski** z 3-letnim stażem pracy w Policji. W skład tej dzielnicy wchodzi ul.: Fabryczna, Przemysłowa, Zakaszewskiego, Waszkiewicza od nr 25, Os. Zamkowe, Libelta, Kilińskiego, Chrobrego, Piastowska, Reymonta, Lipce, Boryny, Dąbrowskiego, Antka, Hanki, Głowackiego, Podbielskiego, Winnica.



Pszczew – dzielnica nr 4 – obsługuje ją sierż. sztab. **Adam Babiak** z 9-letnim stażem pracy w Policji. W skład dzielnicy wchodzi: Policko, Rańsko, Borowy Młyn, Janowo, Zielonyśl, Szarcz, Stołuń, Świechocin, Nowe Gorzycoko, Silna, Brzeźno.



Międzyrzecz – dzielnica nr 6 – obsługuje ją mł. asp. **Zbigniew Smejls** z 8-letnim stażem pracy w Policji. W skład tej dzielnicy – (teren wiejski) wchodzi: Gorzyca, Ziemsko, Kaława, Pniewo, Kęszyca Wieś, Kęszyca Leśna, Kursko, Łęgowskie, Nietoperek, Pieski, Szumiąca, Jagielnik, Kol. Kęszyca, Wojciechówek, Wysoka.



Trzciel – dzielnica nr 2 – obsługuje ją st. sierż. **Roman Piechaczek** z 8-letnim stażem pracy w Policji. W skład dzielnicy wchodzi: Bieleń, Brójce ul.: Cmentarna, 1 Maja, Młyńska, Plac Wiosny Ludów, Polna, Poznańska, Słoneczna, Sportowa, Strażacka, Świerczewskiego, Żwirowa, miejscowość Chociszewo i Lutol Suchy.

Naczelnik Wydziału Prewencji
KPP w Międzyrzeczu
nadkom. **Zbigniew Kozanecki**

STRAŻ PO REFORMIE

Upłynęło 11 miesięcy od momentu wejścia w życie ustawy wprowadzającej trójstopniowy podział terytorialny kraju. Od 1 stycznia cała administracja państwa, w tym także ta na szczeblu powiatowym, funkcjonuje w oparciu o nowe zasady. Rzeczą oczywistą jest, iż reforma narzuciła zmiany w zakresie kompetencji większości organów administracji publicznej, również tych działających w grupie tzw. administracji specjalnej, do której należy Państwowa Straż Pożarna.

Obowiązująca obecnie ustawa o Państwowej Straży Pożarnej już w pierwszym artykule określa szereg zadań, zwłaszcza w zakresie: rozpoznawania zagrożeń pożarowych, innych miejscowych zagrożeń, organizowania i prowadzenia akcji ratowniczych w czasie pożarów, klęsk żywiołowych lub likwidacji miejscowych zagrożeń, wykonywania pomocniczych specjalistycznych czynności ratowniczych w czasie klęsk żywiołowych lub likwidacji miejscowych zagrożeń przez inne służby ratownicze oraz nadzoru nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych.

Realizatorem wszystkich działań związanych z wymienionymi powyżej zadaniami jest Komenda Powiatowa, a cały szereg obowiązków płynących z podjęcia tych czynności spoczywa obecnie właśnie na niej. Konsekwencją zaistniałych zmian jest poszerzenie zakresu działania Komendanta

Powiatowego, powoływanego spośród oficerów Państwowej Straży Pożarnej przez Komendanta Wojewódzkiego PSP w porozumieniu ze starostą. W tym miejscu należy zauważyć istotną zmianę polegającą na tym, iż praca strażaków oceniana jest teraz także z punktu widzenia starostwa powiatowego. To właśnie Rada Powiatu przynajmniej raz na rok rozpatruje informacje komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej oraz o zagrożeniach pożarowych powiatu, ta sama Rada, na podstawie tej informacji, może określić w drodze uchwały istotne dla wspólnoty samorządowej zagrożenia bezpieczeństwa pożarowego i w końcu ta sama rada może podjąć decyzję o partycypowaniu w pokrywaniu części kosztów funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej, co nie jest bez znaczenia przy obecnie zdecydowanie niewystarczającej dotacji celowej z budżetu państwa.

Strażacy pracują na co dzień w warunkach jawności i społecznej oceny. Ich pracę widać wszędzie tam, gdzie są ludzie, bo to przecież służba dla nich. Myślę, że nie należy bać się decentralizacji oraz oceny starosty, gdyż jestem przekonany, że międzyreszty strażacy sprostają jego oczekiwaniom, a zmiany jakie przyniosła reforma nie będą miały wpływu na ich mobilność. Ci sami ludzie, którzy dotychczas po-

dziali na ratunek wszystkim potrzebującym pomocy, nadal będą w gotowości do służby, pod warunkiem oczywiście, że kwestie ochrony przeciwpożarowej i szeroko pojętego ratownictwa traktowane będą poważnie także przez władze samorządowe szczebla powiatowego. Efekty pracy strażaka w dużej mierze zależą od jego indywidualnego wykształcenia, sprawności fizycznej oraz kondycji psychicznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że nieodzownym czynnikiem decydującym o skuteczności i sukcesie w akcji ratowniczej jest sprzęt specjalistyczny – odpowiednio nowoczesny do coraz to nowych zagrożeń, jakie niesie ze sobą nieuchronnie cywilizacja.

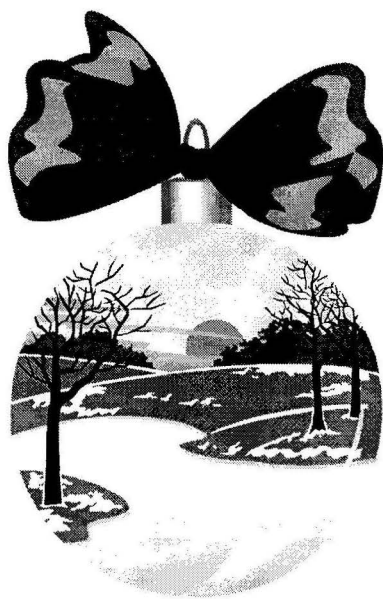
Potrzeby są ogromne, począwszy od miejsca służby, jakim jest budynek Komendy, nie spełniający żadnych wymogów bezpieczeństwa, a skończywszy na zużytych samochodach, które przecież mają służyć ratowaniu życia ludzkiego.

Społeczne zaufanie jakim obdarzani są strażacy, od wielu miesięcy utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Zapracowali na to ciężką służbą, nieraz z narażeniem własnego życia. Ich marzeniem jest, by choć w części szacunek jakim się cieszą w opinii społecznej, został doceniony przez stworzenie lepszych warunków ich pracy.

Dariusz Rzepecki

Porównanie ilości interwencji w październiku 1998 i 1999r.

WYSZCZEGÓLNIENIE	PAŹDZIERNIK	
	1998	1999
1. Ilość zdarzeń ogółem:	37	36
• pożary	9	17
• miejscowe zagrożenia	24	15
• alarmy fałszywe	4	4
2. Straty ogółem (tys. zł)	575	265,7
w tym pożarowe	14	144,5
3. Wartość uratowanego mienia (tys. zł)	695	1557
w tym przy pożarach (tys. zł)	208	886
4. Wypadki śmiertelne	3	3
5. Osoby ranne	22	8



Co słychać w Bobowieku?

Na przekór wszystkim – a szczególnie naszej nowej powiatowej władzy, która jakoby Bobowicka nie zauważa – słychać dużo i dobrze.

Jesień przywitaliśmy wesoło. Chociaż śiało i wiało od jeziora, nauczyciele, emeryci i wszyscy pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych śpiewali, tańczyli, posilali się grillową kielbasą i kaszanką. Takie spotkania przy ognisku i nie tylko przy nim bardzo integrują środowisko, więc czekamy na następne, bo okazji nie zabraknie – w planie andrzejki i wspólna uroczysta wigilia, którą tradycyjnie przygotowują dla wszystkich uczennice Liceum Gospodarstwa Wiejskiego. Będzie opłatek, poczęstunek i wspólne śpiewanie kołęd.

Bardzo uroczysto obchodziliśmy Narodowe Święto Niepodległości. Był montaż poetycki i występ szkolnego chóru, którego mogą nam pozazdrościć wszystkie szkoły. Aż serce rośnie, kiedy

słucha się pieśni legionowych i partyzanckich w wykonaniu młodzieży, a śpiewane teksty to nie tylko historia, ale i wielkie prze-

życie – dla nich samych i dla wszystkich słuchaczy. Uważam, że nasz chór – pod batutą **Andrzeja Korzeniewskiego** – powinien

występować na wszystkich akademiach powiatowych, bo repertuar mają bardzo różnorodny, a i głosami mogą się pochwalić.

Szkołę spotkało też wielkie wyróżnienie. Dwoje naszych uczniów – **Izabella Głogowska** z III kl. Technikum Żywności i **Daniel Drzymała** z III kl. Technikum Agroturystycznego otrzymało dyplomy stypendystów Prezesa Rady Ministrów. Stypendium – w wysokości 170zł miesięcznie – przyznawane jest na jeden rok szkolny i może je otrzymać uczeń o bardzo wysokiej średniej ocen (nie niższej niż 4,76) wykazujący wybitne uzdolnienia w jakiejś dziedzinie wiedzy.

Naszym stypendystom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, bo przecież wiedza to największy skarb i na pewno przepustka do ciekawego życia.

stop



Stypendyści - Izabella Głogowska i Daniel Drzymała

Wybory w Hufcu

Hufiec Skwierzyna obejmuje kilka druzyn pochodzących z trzech miast: Skwierzyny, Drezdenka i od niedawna Międzyrzecza. Komendantką jest od 11 kadencji, czyli od 22 lat druhna hm. **Halina Matysik**. XII zjazd był ważnym wydarzeniem w życiu harcerzy. Wręczono Honorową Odznakę Przyjaciół Harcerstwa **Waldemarowi Kowalewskiemu**. Odkonano również wręczenie granatowych podkładek i przyznanie instruktorskiego stopnia przewodnika. W dalszej części zjazdu przedstawiono

sprawozdanie z działalności Hufca Skwierzyna. Wreszcie odbyły się długo oczekiwane przez wszystkich wybory, w których zwyciężyła jednogłośnie druhna hm. **Halina Matysik**. To będzie jej dwunasta kadencja. Wszyscy życzymy jej owocnej pracy przez następne 4 lata. W skład kadry Hufca Skwierzyna weszli: phm. **Marek Korajda** – zastępca komendantki Hufca, hm. **Gerd Matysik** – kwatermistrz, pwd. **Andrzej Roszczyński** – gospodarz komendy Hufca, hm. **Teresa Szydelko** – członek ko-

mendy, pwd. **Anna Kobyłka** – członek komendy, pwd. **Janusz Melonek** – członek komendy. Skład komendy Hufca na nową kadencję zwiększył się z pięciu do siedmiu osób, reprezentowane są w nim wszystkie środowiska harcerskie Hufca Skwierzyna. W składzie Komisji Rewizyjnej znaleźli się: hm. **Andrzej Jesionowski** ze Skwierzyny, hm. **Tomasz Kulesza** z Międzyrzecza i hm. **Zbigniew Smogur** z Drezdenka. W uchwale XII Zjazdu Hufca znalazły się m.in. propozycje na rzecz ochrony przyrody, wymiany międzynarodowej, współpracy z samorządami terytorialnymi i organizacjami społecznymi takimi jak: OSP, PCK, Kluby Seniora, Koło Sybiraków i OPS.

Aśka Sawala, Dorota Kafka
fol. Andrzej Jesionowski



Harcerskie awanse



Wręczenie srebrnego sznura komendantce Hufca

Do przemyślenia...

Kilogram dobrej książki pod choinkę

Zaszokowała mnie oferta HIT-u - książki na kilogramy! Do używanych rzeczy na kilogramy zdążyliśmy się już przyzwyczaić, ale np. 25 dkg "Pana Tadeusza"? Kiedyś nowobogacy kupowali książki na metry i to koniecznie w pięknych oprawach, żeby ładnie wyglądały w segmencie na wysoki połysk. Nikt ich oczywiście nie czytał i żeby uprościć sprawę zaczęto produkować imitację drewnianych książek. Teraz na kilogramy - jak leci: beletrystyka, sensacja, poezja. Ale jak to pisać, to zaczynam myśleć, że skoro książki są tak potwornie drogie, że niewiele stać na ich kupno - to może dobrze, że są na kilogramy i dzięki temu nie pójdą na przemiał, a trafią do złaknionych dobrej literatury czytelników. I że może to prawdziwe dobrodziejstwo? No i aż mi żal, że HIT jest w Gorzowie, a NETTO jeszcze o takiej atrakcji nie pomyślało. Zastanawiam się często dlaczego nasi wydawcy snobują się na drogie książki? W całej Europie, no i Ameryce - nowości ukazują się w dwóch wersjach: tej drogiej, na dobrym papierze i w twardej okładce - dla wybranych, i małe, kieszonkowe - dla reszty. Może wejście Polski do wspólnej Europy zmieni tę drażącą kieszonkową politykę i uszczęśliwi prawdziwych czytelników?

Znowu dużo szumu telewizyjno - radiowego na temat podwyżek płac dla nauczycieli i dobrodziejstwa reformy szkolnictwa. A co my na to? Związkowe (ZNP) grożenie strajkiem jest szczekaniem kundelka na słonia, uśmiechnięty minister Handke jest wiecznym optymistą, a my - nauczyciele prowincjonalni - już na nic dobrego nie czekamy. Na bezpłatne studia dostają się tylko ci, którzy najlepiej zdadzą egzamin wstępny, a uczniowie z prowincji mają nikłe szanse w konkurencji z absolwentami renomowanych wielkomiejskich szkół. I znowu czarniej widzę przyszłość, bo trzeba będzie brać korepetycje z różnych przedmiotów - ale czy wielu na to stać? A swoją drogą - nie rozumiem konieczności korepetycji z historii, której trzeba się po prostu - zgodnie z programem - uczyć i dlatego zastanawiam się, dlaczego właśnie w M-czu są one takie potrzebne. Niech pan minister nie zapomina o własnym projekcie: dobrze zdana matura - wolny wstęp na studia, bo to jest jakaś szansa.

Jak ten czas leci! Zaledwie pochylił się w zadumie głowy wspominając tych, którzy odeszli na zawsze, a już myślimy o świętach. Święta Bożego



Narodzenia są najpiękniejsze chyba dla wszystkich. Dzieci z niecierpliwością czekają na prezenty, a dorośli wspominają swoje dzieciństwo, migotliwe ogniki prawdziwych świeczek, kolędników, zapach smakołyków i niepowtarzalną atmosferę przeszłości. I chociaż narzekamy, że jesteśmy coraz biedniejsi, to stoły uginają się pod wszelakim

dobrem, choinki coraz wymyślniej przystrojone, prezenty coraz droższe, koleжки w sklepach szalone, a staropolska zasada "zastaw się a postaw się" triumfuje. Pamiętajmy jednak w tym szaleństwie, że po świętach też trzeba jakoś żyć. Popatrzmy dookoła, może ktoś obok nas jest głodny i samotny - może to właśnie dla niego czeka przy naszym stole tradycyjne puste nakrycie?

W ten piękny świąteczny czas życzę Państwu spokoju, radości, miłości najbliższych, przyjaźni otoczenia, dobroci dla wszystkich, a sylwestrowa noc niech spełni Państwa najskrytsze marzenia.

Izabela Stopyra

KRONIKA WYDARZEŃ

Zakończył się okres organizacyjny tworzenia nowej partii lewicowej pod nazwą Sojusz Lewicy Demokratycznej. Zostały wybrane władze partii we wszystkich gminach i powiecie.

25.10. 99r. odbył się Zjazd Miejsko-Gminny SLD w Skwierzynie. wybrano 11-osobową Radę i 5-osobowy Zarząd. W skład Zarządu weszli:

- Sławomir Skorupa – przewodniczący
- Janusz Grobelny – wiceprzewodniczący
- Edward Zielonka – skarbnik
- Zbigniew Świątek, Józef Rajewski – członkowie

28.10.99r. odbył się Zjazd Miejsko-Gminny SLD w Międzyrzeczu. Wybrano 18-osobową Radę i 7-osobowy Zarząd. W skład Zarządu weszli:

- Jerzy Kufel – przewodniczący
- Tomasz Kubrycht – wiceprzewodniczący
- Dariusz Brzozowski – skarbnik

- Barbara Biedziak, Jerzy Gądek, Bolesław Onyszczyk i Eugeniusz Sawiński – członkowie

8.11.99r. odbył się Zjazd Gminny w Pszczewie. Wybrano władze gminne:

- Zdzisław Markowski – przewodniczący
- Zenon Kościółowicz – skarbnik

20. 11. 99r. odbył się Zjazd Powiatowy SLD w Międzyrzeczu, w którym wzięli udział delegaci ze wszystkich gmin powiatu. Wybrano 19-osobową Radę Powiatową SLD, 7-osobowy Zarząd Powiatowy SLD, 5-osobową Powiatową Komisję Rewizyjną i 11 delegatów na Zjazd Wojewódzki SLD. Przewodniczącym Zarządu Powiatowego SLD został Mieczysław Lamcha a sekretarzem Rady Powiatowej Zenon Wojciechowski.

5 grudnia w Zielonej Górze odbędzie się I Wojewódzki Zjazd SLD.

Z. W.

Życzymy owocnych obrad.

Niezwykła pasja

Od wielu już lat istnieje w Pszczewie, zrzeszona we wrocławskim „Castorze”, grupa pływonurków. Przed kilku laty powstał pomysł utworzenia prywatnego, skupiającego pływonurków i ich rodziny, klubu „Piklejka”. Grupa zaczęła aktywnie działać, nawiązano przyjacielskie kontakty z niemieckim klubem z Celle – „Triton”. Początkowo do „Piklejki” należało kilku wytrawnych pływonurków z Pszczewa, Trzciela i Międzyrzecza. Szybko jednak klub się rozrastał, zdobywał rozgłos i chętnych do powiększenia jego szeregów przybywało, nawet spoza woj. lubuskiego. Wszystkich klubowiczów połączył tajemniczy świat wody, niezwykły sport i fascynujące przygody. Ważna jest również otoczką, czyli przygotowanie do zejścia pod wodę oraz późniejsze długie rozmowy przy ognisku w pięknej scenerii jezior i lasów. Od wczesnej wiosny do późnej jesieni pływonurkowie z „Piklejki” podziwiają podwodny



świat lubuskich jezior. Bardzo często towarzyszą im kole-dzy z Celle, zauroczeni szczególnie pszczewskim krajobra-rem i rodzinną atmosferą w klubie. 9 października klub obchodził wyjątkowe święto, 25-lecie nurkowania **Jerze-go Horskiego**, prezesa „Piklejki”, inicjatora powstania klu-bu i jego czołowej postaci. W uroczystości uczestniczyli pływonurkowie z „Tritona” na czele z **Gerhardem Donne-rem**, wspianym przyjacielem „Piklejki”. Klub organizuje

mnóstwo zbiorowych nurkowań, wspólnych spotkań i akcji czyszczenia dna jezior. Pływonurkowie realizują przesłanie słynnego kapitana **Couste-au** dotyczące ochrony środowiska i wszystkich form życia na Ziemi. Nurkowanie to niezwykła pasja niezwy-kłych, odważnych ludzi, ludzi zakocha-nych w przyrodzie, poszukiwaczy pod-wodnych cudów natury. „Piklejka” to wyjątkowy klub, którego czołówkę tworzą doświadczeni pływonurkowie: **Jerzy Horski, Jerzy Szylar, Roman Tankielun i Józef Supron**. Klub z Cel-le zaprosił ich właśnie na targi sprzętu dla pływonurków – „Düsseldorf 2000”. Wielu młodych pływonurków nabie-ra umiejętności i doświadczenia w „Pi-klejce”, zaczyna realizo-wać swoje nieba-nalne zainte-

resowania. Najmłodszym członkiem klubu jest **Krzysztof Pluciennik** z Kłobuczyna koło Głogowa. Od kilku lat swoje wakacje spędza nurkując z członkami „Piklejki”. 11 listopada klub zakończył te-goroczny sezon nurkowania. **J. Sz.**



Z ostatniej chwili

25 listopada br. odbyła się wzru-szająca uroczystość. Międzyrzeckie pielęgniarki zorganizowały ją na cześć p. **Janiny Sojki** – samarytan-ki – odznaczonej medalem im. Flo-rencji Nightingale, przyznawanym szczególnie zasłużonym pielęgniar-

kom – w czasie wojny i pokoju.

Wśród gości byli: wojewoda lubu-ski, senator, starosta, burmistrz, leka-rze, pielęgniarki, prasa. Wojewoda **Jan Majchrowski** odznaczył p. Janinę Me-dalem za Zasługi dla Województwa Lubuskiego z wpisaniem do Księgi

Zasłużonych. Były kwiaty, ciepłe sło-wa i piosenki wykonane przez ze-spół wokalny z SP 2.

*Jeszcze raz
serdecznie gratulujemy.*

Sylwetkę p. Janiny i historię me-dala zamieściliśmy w numerze listo-padowym.

stop



NA „PANA TADEUSZA” DRODZY KINOMANI!

Pomysł sfilmowania naszej epopei narodowej uważałam cały czas za wysoce niestosowny, by nie napisać – głupi. Już raz się na „Pana Tadeusza” filmowcy porwali (R. Ordyński w 1928r.) i wyszła z tego chała nieprzeciętna. Wajda, jak wiadać się tym nie przejął, choć było to w jego przypadku dość ryzykowne, bo ostatnie dokonania naszego mistrza plasowały się poniżej przeciętnej – by wspomnieć chociażby koszmarną „Pannę Nikt”. Spadek sił twórczych + praktycznie nieprzekładalna na język filmowy książka, nie wróżyły sukcesu...

Moja niechęć nie wynikała też, broń Boże, z tego, że uważam dzieło wieszcza za rzecz nietykalną – wręcz przeciwnie – nie należę do grona wielbicieli tego utworu. Wprawdzie doceniam jego wielkość, ale czytając nie przeżywałam nigdy żadnych porывów serca.

Dlatego spodziewałam się, że w kinie wynudzi się śmiertelnie, po raz kolejny przeklinając naszą rodzimą kinematografię. Poszłam i... do tej pory nie mogę otrząsnąć się ze zdziwienia! „Pan Tadeusz” Wajdy to wzruszający, zajmujący i bardzo sprawnie zrobiony film. To Polacy z krwi i kości, razem z wadami i zaletami, a nie papierowe ludziki, które bez sensu miota się po ekranie. Nawet trzynastozłotko-

wiec okazał się bardzo „filmowy”, dialogi są żywe i wcale nie teatralnie sztuczne. Największym plusem filmu są jednak aktorzy. Olbrychskiemu należą się pokłony do ziemi, Seweryn też nie gorszy. Szapolskiej nie znoszę, ale Telimeną okazała się wspaniała, a Kondrat może za stary na Hrabiego, jednak cudnie wygląda we fryzurze a'la pudel, kręcąc nosem na polskie zwyczaje. Linda jako ksiądz Robak dowodzi, że aktorem jest świetnym, a rola w takim gniole jak „Sara” to tylko wypadek przy pracy. Żebrowski nie ma zbyt wiele do zagrania, ale cieszy oko, bo jest tak piękny, że mógłby występować w charakterze wieszaka na ubrania, a i tak byłby interesujący. Na Zosię opuścimy zasłonę milczenia...

„Pan Tadeusz” jako całość arcydziełem filmowym na pewno nie jest. Ale kreacje aktorskie, muzyka, zdjęcia i parę scen zasługują na najwyższe noty. Szczególnie piękna jest scena spowiedzi Jacka Soplicy: Linda i Olbrychski dali taki popis aktorski, że choćby dla tych kilku minut warto się do kina wybrać.

Natomiast „Pan Tadeusz” jako nasz kandydat do Oscara... Bez przesady! Kogo oprócz Polaków (i to nie wszystkich) interesuje zmierzch epoki szlacheckiej, pięk-

no przyrody czy bocian nad polami (straszny kicz!)? Marzymy o tym, by inni się też zachwycili, ale skoro przeciętny Amerykanin nie znajdzie Polski na mapie, to po co ładować w niego historię Tadeusza, któremu się pomyliła Zosia z Telimeną? Oczywiście chciałabym, byśmy dostali wreszcie Oscara, ale to raczej nie „Pan Tadeusz” nam go wywalczy.

I jeszcze jedno: oglądałam ten film razem z tabunem dzieci szkolnych w różnym wieku (lektura, można ją „odbębnić” w kinie). Dzieci robiły wszystko, poza oglądaniem naszego arcydzieła i raz po raz z czyjejś piersi wyrwał się jęk: O rany, ale nudy... Nie wiem, czy to znaczy, że „Pan Tadeusz” w ogóle jest nie do przyjęcia w żadnej formie, czy po prostu dzieciaki nie przyswajają filmów bez krwi płynącej strumieniami. Szkoda, bo wprawdzie ten film nie zasługuje na AŻ takie zachwyty, jakie słyszymy wszędzie, ale też nie zasługuje na kompletną obojętność.

Szkoda też, że po „Ogniem i mieczem” i „Panu Tadeuszu” nasi filmowcy całkiem upadli na głowy, bo głupotą roku jest dla mnie decyzja o nakręceniu jeszcze raz „W pustyni i w puszczy”. Na usta ciśnie się jedno rozpaczliwe pytanie: Po co??!

Aleksandra Stopyra

Energetyczny złodziej

W okresie od maja do 20 sierpnia 1999r. funkcjonariusze Komisariatu Policji w Skwierzynie byli powiadamiani o kradzieżach energetycznej linii napowietrznej. Łupem złodziei padła aluminiowa linka przesyłająca energię elektryczną. Najdziwniejsze jednak było to, że linia ta w chwili kradzieży znajdowała się pod napięciem elektrycznym, co wskazywało, że kradnący musieli znać się na energetyce.

Podjęto stosowne działania operacyjno - wykrywcze, którymi objęto krąg osób wywodzących się spośród elektryków i poddano obserwacji nawałnicowej odcinki energetycznych linii przesyłowych położonych poza miastem. Działania takie przyniosły oczekiwany efekt 20 sierpnia 1999r. Podejrzany o dokonanie kradzieży energetycznej linii aluminiowej w okolicach miejscowości Dobrojewo okazał się 35-letni Tadeusz R. mieszkający w Rzepinie. Właśnie tego dnia swoim samochodem marki Fiat 126p przyjechał w okolice Dobrojewy, bo wiedział, że znajduje się tam energetyczna linia znacznie oddalona od zabudowań mieszkalnych. Dlatego też mógł sobie spokojnie



działać. Ponieważ Tadeusz jest z zawodu elektrykiem, doskonale wiedział, jak ma dokonać wycięcia linii, aby nie poraził go prąd. Na miejsce kradzieży przyjechał z odpowiednim sprzętem umożliwiającym mu odcinanie linii, więc wszystko sprawnie mu poszło. Wyciął linki na długości 4 przęseł, wartości 400 zł. Według wyjaśnień linkę chciał wykorzystać do wykonywania różnych prac, ale sprzedał ją w punktach skupu metali kolorowych.

Jednakże funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Skwierzynie nie zadowolili się złożonymi wyjaśnieniami Tadeusza R. na temat tej jednostkowej kradzieży. Poddali analizie wszystkie poprzednie przypadki kradzieży energetycznych linii przesyłowych, z których wynikało, że musiała tego dokonać ta sama osoba. Potwierdziły to także kryminalistyczne badania, które posłużyły w dalszej procedurze dowodzenia. Należy więc przypuszczać, że nasz bohater dokonał kradzieży aluminiowej energetycznej linii napowietrznej na terenie

gminy Skwierzyna w następującym czasie i miejscu:

1. W nocy z 4/5 maja 1999r w okolicach ul. Pola Międzyrzeckie o wartości 400 zł
2. 13.05.99r. okolice ul. Pola Międzyrzeckie 400 zł
3. 23.06.99r. w okolicach Trzebiszewa 1400 zł
4. 30.06.99r. w okolicach Trzebiszewa 1400 zł
5. 5.07.99r. w okolicach Krobielewka 500 zł
6. 30.07.99r. w okolicach ul. Międzychodkiej 500 zł
7. 1.08.99r. w okolicach Dobrojewy 300 zł
8. 5.08.99r. w okolicach ul. Międzychodkiej 1200 zł i w okolicach Krobielewka 1200 zł.

Podejrzewany o dokonywanie kradzieży działał na szkodę Posterunku Energetycznego w Skwierzynie. Oprócz tego, że powstawały straty w mieniu, to były również niewymierne straty spowodowane brakiem prądu elektrycznego w wielu gospodarstwach domowych.

Nasz bohater zaopatrywał kilka skupów metali kolorowych w dobrą linkę aluminiową, którą przeznaczono na złom.

Czy takie zajęcie opłacało się Tadeuszowi R. - orzeknie sąd.

podinsp. Zbigniew Melnik

Muzyka, muzyka, muzyka...

Istnieje w Międzyrzeczu Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia. Uczęszczają do niej uczniowie zainteresowani edukacją muzyczną. Okazuje się, że jest to tylko jedna z form działalności tej placówki, a ostatnio działa się tam rzeczy zasługujące na opisanie. 6 listopada br. dyrekcja szkoły udostępniła aulę Międzyrzeckiemu Zborowi Kościoła w Chrystusie. Staraniem Panów **Janusza i Marka Grządka** przybyły z recitalem wokalnym solistki Warszawskiej Opery Kameralnej. W pierwszej części programu **Urszula Palonka – Podzorska i Urszula Jankowska – Matan** wykonały dwie arie i duet z wielkiego dzieła F. Haydna „Mesjasz”. Była to muzyka dostojna, wielka i wykonana na poziomie najwyższego kunsztu wokalnego. W drugiej części obie panie sopranistki przy akompaniamencie **Marianny Waszkiewicz** (fortepian) wykonały pieśni Murzynów amerykańskich („Negro spirituals”). Była to prawdziwa uczta duchowa. Skala przeżyć olbrzymia – od nastroju zadumy, żalu, rozpacz po radość życia. Wszystko to rozkołysane, w uporczywym nawracaniu frazy i ostrym rytmie rytmicznym. Moje słowa nie są w stanie oddać tego, co daje możliwość żywego wysłuchania sztuki, w której instrumentem jest wspaniały ludzki głos. Urszula Jankowska – sopran koloraturowy – jest laureatką międzynarodowych konkursów wokalnych w Belgii i Holandii. Poza Europą występowała już w Kanadzie, Emiratach Arabskich i Izraelu. Obecnie wyjeżdża na tournée po Japonii. Urszula Palonka – sopran liryczny jest



laureatką międzyuczelnianych konkursów wokalnych, występowała w wielu krajach europejskich.

W czasie koncertu zbierano datki na remont i wyposażenie reanimacyjnej karetki pogotowia w Międzyrzeczu. Zebrano niezbyt wiele pieniędzy. Przyczyną była niska frekwencja. W auli koncertu słuchała garstka zainteresowanych osób. Zastanawiam się nad przyczynami tej złej tradycji naszego miasta, no i powiatu także. Czyżby w edukacji ogromnej rzeszy wykształconych osób zabrakło tej istotnej – muzycznej? A może o nieobecności zadecydował brak *t o l e r a n c j i* na wszystko co inne, nowe?

Organizatorzy wysłali zaproszenia, dali anonś do Kuriera Międzyrzeckiego. No i co? Jak pisze moja redakcyjna koleżanka, no i nie! Znakomite solistki odbywają zagranicznej tournée, ale wiosną zapowiadają kolejny swój koncert. Myślę, że tym razem uda się go szerzej rozpropagować i widownia będzie wypełniona po brzegi.

Dzięki staraniom dyrektora **Dziebowskiego** i Rady Rodziców w Szkole Muzycznej

odbył się kolejny, ciekawy koncert. Tym razem okazją były obchody 81 rocznicy odzyskania niepodległości. Goszczono artystów wywodzących się ze środowiska krakowskiego. **Teresa Kaban** – pianistka – wykonała szereg utworów Fryderyka Chopina. Uroczyście brzmiały polonezy, walec scherza i inne. **Henryk Błażej** wykonał przy akompaniamencie fortepianu szereg utworów naszych romantyków. Byli wśród nich H. Wieniawski, St. Moniuszko. Ciekawie zabrzmiał kujawiak Wieniawskiego w opracowaniu na flet. Obertas był swojski i porwujący, a popisowo zabrzmiała „Prząśniczka” Moniuszki. Tym razem aula szkoły była wypełniona. Widownię stanowili uczniowie i ich rodzice, oraz grupka zainteresowanych osób, zaproszonych przez organizatorów.

Piszący te słowa miał okazję nie tak dawno wysłuchać wielu utworów instrumentalnych w wykonaniu uczniów tej szkoły. Zarówno solowe jak i zespołowe wykonanie budzi nadzieję, że będziemy mieli na pewno niezłych wykonawców, ale także odbiorców, którzy nie będą w przyszłości segregowali muzyki wg etykietek organizatorów, ale wybiorą muzykę DOBRĄ, perfekcyjnie wykonaną, czego dyrekcji Szkoły Muzycznej, mieszkańcom powiatu i sobie z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę.

Tomasz Jasiński

PS. Jeśli ktoś w tym mieście i powiecie będzie organizował wieczór koled, to bardzo prosimy o skuteczne rozpropagowanie. Przyjdziemy!

Blżej natury

W ostatnich latach zaobserwować można ciągły spadek odporności naszych organizmów. Wpływa na to zanieczyszczone środowisko, w którym żyjemy, stresujący styl życia, jedzenie w pośpiechu, niezrównoważone diety, masowe stosowanie leków. Wątroba i przeciążony system immunologiczny nie radzą sobie z toksynami zbierającymi się w naszym organizmie. Odkładają się one w organach i tkankach ciała powodując stan „choroby-niechoroby”. Czasami mamy niewyraźne objawy, ciągłe zmęczenie, brak koncentracji, trudno wykręcić jest jakieś konkretne schorzenie. Aby podnieść odporność całego organizmu musimy „zrobić porządek w jelitach”.

Pomocny może być ekstrakt z grejfruta. Sam grejfrut jako owoc jest nam doskonale znany. Oczyszcza organizm z resztek pokarmowych i toksyn. Oczyszcza krew, odmładza. Dlatego jest często używany w kuracjach oczyszczających. To powszechnie znane zalety soku z grejfruta. W roku 1980 dr Jakob Horich z Florydy zaczął badać właściwości pestek z grejfruta. Okazuje się, że w pestkach znajduje się substancja, która przewyższa swoimi właściwościami antybiotyki. Substancja ta unieszkodliwia wirusy, bakterie, a także drożdże i różne grzyby. Ekstrakt z pestek grejfruta znany jest w Polsce pod nazwą **Citrosept**. Zawiera on bioflawonoidy gorzkie i ściągające, flawonony i flawonole. Gorzkie substancje wzmacniają jelita i stosowane są w Ajurwedzie jako środki oczyszczające krew i odmładzające. Zwiększają produkcję żółci wspomagając trawienie. Ekstrakt zawiera składniki czynne, które obniżają poziom cholesterolu we krwi. Citrosept uszczelnia naczynia krwionośne, zapobiega zlepianiu się płytek krwi (a więc zapobiega zakrzepom, udarom, zawałom). Działa jako antyutleniacz, czyli wyłapuje wolne rodniki, co powoduje hamowanie procesu sta-

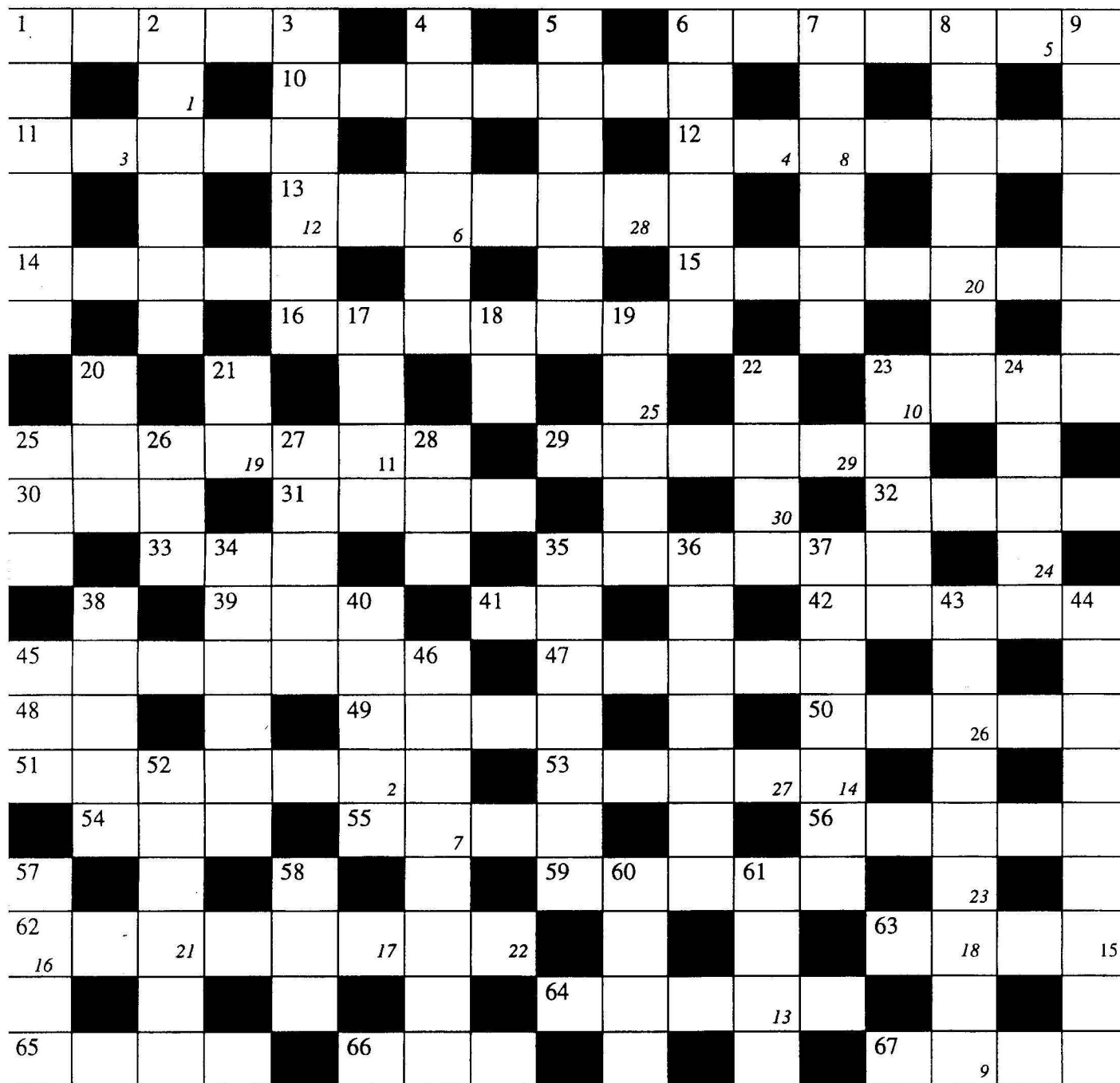
wienia się i zmniejsza ryzyko wystąpienia choroby nowotworowej.

Bardzo wiele „nowych” chorób spowodowana jest występowaniem w organizmie pasożytów czy grzybów. Najbardziej rozpowszechniony jest grzyb candida albicans, który może atakować całe ciało. Może on wywołać wiele objawów chorobowych takich jak wzdęcia, biegunki, zapalenie jelita grubego, wrzody w przewodzie pokarmowym, zaburzenie pracy dróg rodnych prowadzące nawet do bezpłodności, zaburzenie przebiegu ciąży, zaburzenie potencji u mężczyzn, przester prostaty, alergie, nadpobudliwość, nierównowagę hormonalną, problemy z sercem, bóle głowy, migreny, osłabienie pamięci, osłabienie odporności, bóle uszu, astmę, zapalenie zatok, problemy z nerkami, zaburzenie poziomu glukozy we krwi, zapalenie opon mózgowych, zapalenie żołądka.

Również pasożyty zagnieżdżone w naszym organizmie mogą powodować stany wyczerpania, depresji, zaniepokojenia. Osiedlone na skórze powodują wysypki, egzemy, swędzenie, różne uszkodzenia, wrzody. Wyleczenie grzybic i chorób pasożytniczych jest bardzo trudne, pomocny tutaj może być właśnie **Citrosept**. Przy dbaniu o zdrową i gładką skórę, ważne jest dokładne oczyszczanie i dezynfekowanie, zastosować można tutaj również wyciąg z pestek grejfruta (np. do przemywania). Zastosowanie **Citroseptu** jest wieloetapowe, może on być naszą pierwszą pomocą w domowej apteczce. Ważne to jest szczególnie w obecnej, zimowej porze, kiedy grożą nam przeziębienia. **Citrosept**, książka „Lecnicza siła ekstraktu z grejfruta” autorów Shalila Sharamon i Bodo J. Bagińskiego oraz broszurki informacyjne dostępne u nas. **Serdecznie zapraszamy! Życzymy wszystkim zdrowych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego i zdrowego Roku 2000!!!**

NATURA

p.s. „Natura” mieści się przy ul. Poznańskiej 38 (budynek Nadleśnictwa) tel. 742 05 95. Zapraszamy!



Krzyżówka

Poziomo: 1. Dawne określenie mieszkańca lasów; 6. Hazardowa gra w karty; 10. Mieszkanka Bukaresztu; 11. Cieśnina między wyspą Wolin i Uznam; 12. Lazurowe wybrzeże; 13. Autor „Szewców”; 14. Polski samolot odrzutowy; 15. Kwaśny owoc; 16. Najwyższy szczyt Górców; 23. Angielski konstruktor i wynalazca silników; 25. Nadmiar ciała; 29. Jest nią SLD; 30. Rzeka w Szwajcarii, Austrii i RFN; 31. Zapora na rzece; 32. Odległość między dwoma łżwiakami; 33. Jak Wisła szeroka; 35. Z życzeniami; 39. Barwna papuga; 41. Chińska miara długości; 42. Imię żeńskie; 45. Silnik na olej rapadowy; 47. Służył do burzenia murów; 48. Symbol chemiczny osnu; 49. Miasto w Turcji, port nad m. Czarnym; 50. Jerzy – aktor; 51. Chroni przed deszczem; 53. Rozpadający się budynek; 54. Bronił robotników; 55. Ocena; 56. Czeski samochód ciężarowy; 59. Droga, rakt; 62. Bada opinie społeczne; 63. Wydała go organizm; 64. Hulanka; 65. Sala uniwersytecka; 66. Członek Izby Lordów; 67. Łojek.

Pionowo: 1. Gajowy; 2. Przy rękawie koszuli; 3. Na szyi mężczyzny; 4. Elektroda tranzystora; 5. Metropolia Turków; 6. Prawy dopływ Odry; 7. Naczynie fotografa; 8. Miasto i rzeka we wschodniej części Łotwy; 9. Auto byłej NRD; 17. Złagodzenie bólu; 18. Symbol chemiczny berylu; 19. Ubezpiecza wojsko na postoju; 20. ... Matejko; 21. Zjednoczenie Włościan; 22. Rudel; 23. Pierwiastek chemiczny, twardy metal; 24. Połączył Francję i Anglię; 25. Instytucja kontrolna; 26. Można na nie spaść; 27. Popularny komputer; 28. Mniszka buddyjska; 34. Rodzaj uzdy bez wędzidła; 35. Pisarz; 36. Państwo ze Lwowem; 37. Uroczysty utwór muzyczny; 38. Oseka; 40. Starszy brat Mojżesza; 43. Jest nią anoda i katoda; 44. Tkanina żakardowa; 45. Mała prawicowa partia polityczna; 46. Tyle co tysiąc ton trotylu; 52. Feldmarszałek niemiecki; 57. Rzeka we Włoszech, lewy dopływ Padu; 58. Łata sokoła; 60. Przewód kanalizacyjny; 61. Dawna nazwa brązu.

Litery oznaczone w prawym dolnym rogu uszeregowane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie które prosimy przestać na adres redakcji do 15.12.99r. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody rzeczowe.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 8: **ZIMA CORAZ BLIŻEJ**. Nagrody wylosowali: **Halina Dubaniowska** i **Józef Świerzek** z Międzyrzecza.

Nagrody wyślemy pocztą.



Zatrudnię do Działu Księgowości

**pracownika z biegłą znajomością
z zakresu księgowości.**

Oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Oferty z przebiegiem pracy zawodowej prosimy
składać do siedziby firmy.

PPHU TOPAZ S.C.

66-300 Międzyrzecz

ul. 30 Stycznia 60, tel. 742 00 88, 741 22 69

Leczenie AKUPUNKTURA
badania wstępne
i okresowe pracowników

Kazimiera Odziomek

**LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
AKUPUNKTURYSTKA**

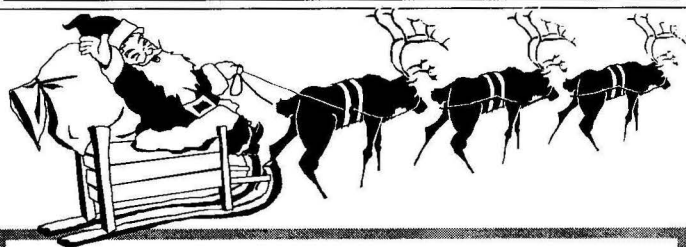
SPECJALISTA LEKARZ RODZINNY

Prywatny Gabinet Lekarski

Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32

(budynek Poradni Rejonowej)

Poniedziałki i środy od godz. 18.00



Anna Półtorak - Wasielewska

**specjalista-reumatolog
lekarz chorób wewnętrznych**

leczenie przy użyciu

DUŻEJ LAMPY BIOPTRON

- * ostrych i przewlekłych bólów stawów
- * bólów kręgosłupa, drętwienia karku
- * żylaków i owrzodzeń około żylaków podudzi
- * leczenie trądzika
- * wzmocnienie włosów

Przyjmuje w Poradni Niepublicznego ZOZ "PROVITA" -
Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32
we **wtorki od godz. 16.00**



OKNA

REHAU PVC

*** sprzedaż**

*** MONTAŻ**

ATRAKCYJNE CENY!!!

TRZCIEŁ, ul. Kościuszki 5

TEL. 060 3785753

FAX. 095 7412062

ANTYKWARIAT

w Międzyrzeczu

sprzedaje i skupuje
*stare meble, obrazy,
porcelanę, szkło
i inne starocie.*

**Międzyrzecz
ul. Moniuszki 1**

tel. 742-08-62

tel. (095) 741 27 97

reklama poligrafia

SZYLDY

STUDIO
Migdał
REKLAMOWO POLIGRAFICZNE

Pn - Pt 9.00 - 16.00
Sob 10.00 - 13.00

Międzyrzecz ul. 30-Stycznia 47 | - piętro

ALERGIA

WZIEWNA, POKARMOWA, KONTAKTOWA

Pełna diagnostyka - testy naskórkowe i w surowicy krwi.
Profilaktyka, leczenie, odczulanie
dzieci, młodzieży i dorosłych.

EWA KLOSKA

- specjalista chorób płuc, anestezjolog
przyjmuje w **czwartki od 16.00 do 18.00**

MARIAN KLOSKA

- specjalista chorób dziecięcych
przyjmuje w **poniedziałki, środy, piątki**
od 16.00 do 18.00

w gabinecie przy **ul. B. Prusa 4b/4 w Międzyrzeczu**

informacje **(095) 741 16 33 lub 0 603 202 588**



SPORT



„Błotniacy” ... w Przytocznej



Uważana przez niektórych działaczy sportowych za kolarską stolicę woj. lubuskiego niewielka Przytoczna gościła uczestników II-go Ogólnopolskiego Wyścigu w kolarstwie przełajowym. Piękna słoneczna pogoda sprawiła, że zebrani wzdłuż trasy kibice obejrzeli sporo dobrego kolarstwa.

A najbardziej cieszy to, że nasi tzn. zawodnicy U.K.S. „Iskry” Przytoczna odnotowali na swoim kon-

cie kolejny udany start w tegorocznym sezonie.

Kat. – kobiety niezrzeszone

1 m - Anna Pyszna U.K.S. „Iskra” Przytoczna

Kat. – kobiety ELITA

1 m - Weronika Kicyk L.K.S. POM Strzelce Krajeńskie

2 m - Agnieszka Warzybok U.K.S. „Iskra” Przytoczna

4 m - Patrycja Jasioneck U.K.S. „Iskra” Przytoczna

Kat. – niezrzeszeni

1 m - Damian Gawryluk Pekoł-Warta-Bizon Bieganów

4 m - Mirosław Frąckowiak U.K.S. „Iskra” Przytoczna

5 m - Daniel Błaszczak U.K.S. „Iskra” Przytoczna

6 m - Paweł Serowik U.K.S. „Iskra” Przytoczna



7 m - Marcin Woźniak U.K.S. „Iskra” Przytoczna

Kat. – młodzik

1 m - Paweł Kozłowski U.K.S. „Iskra” Przytoczna

2 m - Piotr Pyszny U.K.S. „Iskra” Przytoczna

4 m - Michał Lorenc U.K.S. „Iskra” Przytoczna

Kat. – junior młodszy

1 m - Łukasz Szybisty U.K.S. „Iskra” Przytoczna

3 m - Krzysztof Warzybok U.K.S. „Iskra” Przytoczna

6 m - Rajmund Kulawinek U.K.S. „Iskra” Przytoczna

12 m - Marek Strug U.K.S. „Iskra” Przytoczna

Kat. – junior

1 m - Mariusz Gil L.K.S. POM Strzelce Krajeńskie

Kat. – ELITA

1 m - Dariusz Gil L.K.S. POM Strzelce Krajeńskie

-j.r-

Lew zaryczał po raz pierwszy

W dniu uroczystych obchodów 55-tej rocznicy powstania 61-ej Skwierskiej Brygady Przeciwlotniczej odbył się w Skwierzyńce I Uliczny Bieg o nagrodę „Złotego Lwa”. Jak na debiut imprezy to jej organizator - Skwierzyński Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji - powinien być bardzo zadowolony, bowiem w zawodach wystartowało blisko 300-tu miłośników amatorskiego biegania.

Zwycięzcy

Kat. – 10 lat – 1000m

Marta Nowakowska – Murzynowo Grzegorz Kownacki – Murzynowo

Kat. – 11 lat – 1000m.

Iza Lewandowska – Trzebiszewo Marcin Mokrzycki – Świniary

Kat. – 12 lat – 1000m.

Agnieszka Kubera – Międzychód Daniel Wasiela – Skwierzyzna

Kat. – 13-14 lat – 1000m

Marta Mamet – Międzychód Witold Zieliński – Murzynowo

Kat. – 15-19 lat – 1000m.

Agnieszka Dyrła – Skwierzyzna Łukasz Wiszniewski – Lubniewice

Kat. – open – 3000m.

Anna Głębocka – Świebodzin Zbigniew Graczyk – Świebodzin
... 3 m - Krzysztof Kochan – M-cz.

Kat. – Niepełnosprawni na wózkach - kobiety

1-2 m - Małgorzata Krajnik – Gorzów

Anna Szafratowicz – Świebodzin

Kat. – Niepełnosprawni na wózkach – mężczyźni

1 m - Andrzej Drelich – Strzelce Krajeńskie

5 m - Mieczysław Śmigielski – Skwierzyzna

7 m - Jarosław Surowiec – Skwierzyzna



DO ZOBACZENIA ZA ROK

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

Dzisiaj drukujemy pierwszy

Kupon Plebiscytowy

(kolejny ukaże się w numerze noworocznym)
na którym należy głosować na Najlepszego
Sportowca Powiatu Międzyrzecz '99

Wybieramy 6-tkę gdyż tyle gmin
wchodzi w skład naszego powiatu.
O końcowej klasyfikacji **Plebiscytu** zadecyduje
suma zdobytych punktów przez kandydata.
W przypadku równej ilości punktów zdobytych
przez dwóch lub więcej zawodników
o kolejności zadecyduje wielokrotność
umieszczenia jego kandydatury
na wyższej pozycji.

UWAGA! Plebiscyt sponsorowany jest przez
**Stowarzyszenie Rozwoju Kardiologii
Ziemi Międzyrzeckiej „CORDIS”**

W numerze noworocznym zostanie
zamieszczony dodatkowy kupon – skierowanie
na bezpłatne badania
w **Poradni Kardiologicznej
i Zaburzeń Lipidowych** w M.-czu.
Wśród osób, które poddadzą
się badaniom profilaktycznym
zostaną rozlosowane dodatkowe nagrody.

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -



SPORT



Złoto, srebro i ... brąz



O brązowy medal wzbogacił swoją tegoroczną medalową kolekcję **Grzegorz Przyrodzki** – 18-nastoletni kulturysta – zawodnik **M.K.K. „Viktoria”** – Międzyrzecz. Po zdobyciu złotego i srebrnego krążka na Mistrzostwach Polski w Bydgoszczy w kat. juniora młodszego (o czym informowałem w listopadowym wydaniu) młody międzyrzeczaniec w debiucie M.P. w kat. do lat 21, które odbyły się we Wrocławiu, stanął na najniższym stopniu podium dla zwycięzców w wadze do 70 kg. Medal przywieziony ze stolicy Dolnego Śląska to kolejny dowód prawidłowo prowadzonej pracy

w kulturystycznym klubie przez parę szkoleniowców: **Dorotę Jadczyk**, która zresztą sama wystartuje niedługo na zawodach w Porto (Portugalia) i **Macieja Antkowiaka**. Warto było trzymać kciuki, tak jak obiecałem (patrz numer listopadowy).

-rud-

Sportowiec '99

Coraz to nowe nazwiska sportowców z terenu naszego powiatu pojawiają się na liście kandydatów do miana Najlepszego Sportowca '99.

Czytelników czeka więc trudna decyzja na kogo zagłosować, bowiem każda kandydatura poparta jest znaczącym sportowym osiągnięciem.

Ostateczna lista zawodników zamieszczona zostanie w noworocznym wydaniu „Powiatowej”, gdyż do 15-go grudnia zdecydowaliśmy przyjmować jeszcze propozycje na tych, z których następnie wybierzemy najlepszą 6-tkę. W styczniowym numerze podamy również przypuszczalny termin i miejsce ogłoszenia wyników. Aktualna lista sportowców, którzy pretendują do tytułu Najlepszego Sportowca Powiatu.

- Monika Michalik – „Orleń” Trzciel – (zapasy)
- Daria Piznał – „Viktoria” Międzyrzecz – (kulturystyka)
- Elwira Uchto – „Iskra” Przytoczna – (kolarstwo)
- Krzysztof Kochan – Klub Miłośników Biegania Międzyrzecz
- Grzegorz Przyrodzki – „Viktoria” Międzyrzecz – (kulturystyka)
- Łukasz Szybisty – „Iskra” Przytoczna – (kolarstwo)
- Krzysztof Warzybok – „Iskra” Przytoczna – (kolarstwo)

oraz :

- Łukasz Banak – „Orleń” Trzciel – (zapasy) członek kadry Polski styl klas.
- Karolina Kacznarek – UKS LO Międzyrzecz (lekkoatletyka) – srebrny medal na MP juniorów w rzucie oszczepem.
- Jakub Siast – „Admira” Laguna – sekcja Skwierzyna – (kajakarstwo) srebrny medal w k-4 na M.P. młodzików.
- Tomasz Wandel – UKS LO Międzyrzecz (lekkoatletyka) członek Kadry Olimpijskiej – Ateny 2004 – 4-te miejsce w skoku w dal na Młodzieżowym Mityngu Nadziei Olimpijskich.
- Łukasz Werkowski – „AZS-AWF” sekcja Skwierzyna – (lekkoatleta), 5-te miejsce w rzucie dyskiem na Młodzieżowych. M.P.

Czekamy na kolejne propozycje które należy przysyłać na adres redakcji z dopiskiem „**Plebiscyt**”

-j.r-



Sport konkurs

IX zestaw pytań – (ostatni)

1. W jakiej dyscyplinie sportu są wręczane corocznie medale Otto Lilienthala? 1 pkt.
2. Jaką bronią jest rozgrywany „szermierczy” turniej w pięcioboju nowoczesnym? 2 pkt.
3. Który z polskich pływaków jako pierwszy miał na swoim koncie – rekord świata w pływaniu? 3 pkt.
4. Jako pierwszy polski narciarz – biegacz zdobył medal na mistrzostwach świata. Podaj imię i nazwisko tego sportowca. 4 pkt.
5. Na których letnich igrzyskach olimpijskich był rozgrywany turniej hokeja na lodzie? 5 pkt.

Odpowiedzi należy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji do 20 grudnia (decyduje data stempla pocztowego). W styczniowym numerze zamieścimy odpowiedzi na 8 zestaw pytań i aktualną klasyfikację naszej sportowej zabawy, oraz nazwisko kolejnej osoby nagrodzonej. Warunki udziału w konkursie były zamieszczone w pierwszym i powtórzone w lipcowym numerze naszego miesięcznika. Bliższe informacje pod nr. tel. (095) 741-2431

Prawidłowe odpowiedzi na VII zestaw pytań

1. Dziadek,
2. Tadeusz Ślusarski,
3. Adam Smelczyński,
4. Jerzy Szczakiel,
5. „Polonia” Warszawa.

Czołówka odpowiada bezbłędnie...

Pięciu uczestników, którzy przewodzą naszej sportowej zabawie, po raz wtóry odpowiedziało bezbłędnie na kolejny zestaw pytań.

Oto jak przedstawia się aktualna punktacja:

- 104 pkt. K. Hacaś, T. Jasione – obaj z Przytocznej
- 101 pkt. K. Kochan, D. Matuszewski, Z. Matuszewski – wszyscy

Międzyrzecz

- 95 pkt. M. Górny – Międzyrzecz
- 94 pkt. M. Bublewicz – Międzyrzecz, M. Wanat – Kaława
- 92 pkt. J. Maksymiuk – Międzyrzecz.

Nagrodę wylosował: **Zenon MATUSZEWSKI** – Międzyrzecz

Uwaga!!! – w noworocznym wydaniu „Powiatowej” zostanie zamieszczona informacja o miejscu i formie rozegrania Finału Sport-Konkursu.

-rud-



CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

Kupon Plebiscytu na 6-ciu Najlepszych Sportowców Powiatu Międzyrzecz'99

- 1..... 6pkt.
- 2..... 3 pkt.
- 3..... 5 pkt.
- 4..... 2 pkt.
- 5..... 4 pkt.
- 6..... 1 pkt.

Imię i nazwisko

Adres

Prosimy o czytelne wypełnienie kuponu i wysłanie w kopercie na adres redakcji „Powiatowej” z dopiskiem **Plebiscyt** do dnia 15.01.2000r. Wśród głosujących rozlosowane zostaną nagrody. Warunkiem uznania kuponu i zakwalifikowania go do losowania nagród jest prawidłowe wypełnienie przez, umieszczenie danych sportowców tylko z naszej listy plebiscytowej.

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -

CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS - CORDIS -



SPORT



W gwiazdkowym prezencie – wywiad z trenerem polskich siatkarzy Ireneuszem MAZUREM

- Czy jako trener kadry jest pan zadowolony z tego, co osiągnęła do tej pory pańska drużyna?

- Na pewno nie ma takiego człowieka, który w pełni byłby zadowolony z tego, co robi i osiąga, ja również. Chciałbym też, żeby było lepiej i żeby moi chłopcy grwali częściej na najwyższym poziomie. Mam jednak świadomość, że w sporcie nie wystarczy tylko chcieć, a wszystko samo przyjdzie. Na formę, na klasę no i na poziom gry zespołu i poszczególnych zawodników składa się tyle czynników, że sam trener nic tutaj nie robi. Myślę, że postęp tego zespołu jest i tak zauważalny, a droga pracy z kadrą obrana przeze mnie jest prawidłowa ale czynione błędy muszą szybko korygować.

- Licznych sympatyków siatkówki z naszego regionu interesuje, jaką rolę w kadrze odgrywają „lubuszanie” - zawodnicy Sebastian Świderski i Dawid Murek?

- Bardzo dużą, choć są to przecież młodzi siatkarze, zresztą przecież jak cała kadra. Mimo tego czeka ich ogrom pracy, gdyż ciężar odpowiedzialności pokładany na nich będzie spory. Dlatego też oprócz pracy z samymi siatkarzami dużo rozmawiam z trenerami klubowymi, by wspólna praca szła w tym samym kierunku.

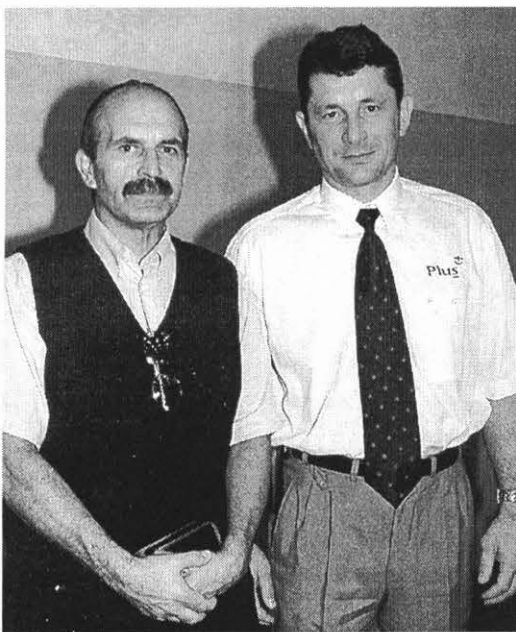
- Kadrę czeka teraz turniej kwalifikacyjny do Igrzysk Olimpijskich, który odbędzie się 03-09.01.2000r w Katowicach.

- Tak, czeka nas bardzo trudne zadanie, bowiem w turnieju tym zagramy z czołowymi zespołami Europy, które zresztą również zaliczane są do światowej elity, ale chcąc się liczyć w tym gronie należy zacząć z nimi wygrywać. W związku z przygotowaniem do katowickiego turnieju, w grudniu kadra spotka się w Spale na kilkunastodniowym zgrupowaniu, podczas którego rozegra kilka sprawdzianów m.in. z Kanadą i prawdopodobnie Kubą. A dla czego w Katowicach, choć wcześniej na gospodarza turnieju był planowany Wrocław – o tym zdecydował sponsor reprezentacji, a wiadomo, kto wyklada pieniądze, ten stawia warunki.

- Ostatnie dobre wyniki polskiego zespołu zaowocowały po raz kolejny zaproszeniem do Ligi Światowej. Myślę, że jest to również sukces fanów siatkówki, którzy na meczach reprezentacji pokazali, że reprezentują światową klasę.

- Naturalnie, awans do Ligi Światowej jest naszym wspólnym sukcesem, a gra w 2000 roku z drużynami Brazylii, Hiszpanii i USA na pewno przyniesie sporo nowych emocji. Dzisiaj siatkówka i kibice to jest jedna całość i nie mógłbym sobie teraz wyobrazić meczu bez żywiołowo a zarazem kulturalnie dopingujących kibiców. Wypeł-

nione trybuny, nie tylko na meczach reprezentacji, ale również na meczach ligowych, wszystko to powinno cieszyć ludzi związa-



nym z polską siatkówką, a dodatkowo zmusza aktorów siatkarskiego widowiska do zaprezentowanie się z jak najlepszej strony. Chciałbym jeszcze dodać, że wokół mojego zespołu zebrała się teraz duża grupa ludzi młodych, która na mecz nie patrzy tylko jako na walkę o punkty, chce zrobić z meczu „show” – inaczej mówiąc siatkarski spektakl, w którym każdy ma dla siebie przydzieloną rolę i na tym ma właśnie polegać ta zabawa. Na widowisko w takim stylu jest teraz zapotrzebowanie.

- Czy nie przeszkadza panu fakt, że coraz więcej kadrowiczów wyjeżdża za granicę, a w polskiej lidze gra coraz liczniejsze grono obcokrajowców?

- Raczej nie, gdyż ci, co się pokazali na polskich boiskach to już naprawdę coś sobą reprezentują, jak chociażby taki Orlenko, więc jest się od kogo uczyć, no i wzrasta przy tym konkurencja. Z drugiej strony moi zawodnicy trafili do liczącej się w świecie ligi, co też powinno wpłynąć na ich rozwój, bo mają tam przecież możliwość podglądania gry zawodników z całej światowej czołówki i chcąc się na tym rynku utrzymać, muszą podnosić swoje umiejętności.

- Nie jest pan przypadkiem zawiedziony tegorocznymi wynikami zespołów młodzieżowych, które wyraźnie obniżyły poprzeczkę succe-

sów podniesioną przez „złotą ekipę” z Dawidem Murkiem i Sebastianem Świderskim na czele?

- Ja myślę tak – że nie jest najważniejsze zdobywanie medali w wieku juniorskim, tak jak mnie się to udało, choć muszę przyznać, że to cieszy i wyrabia w zawodnikach duszę zwycięzcy. W grupach młodzieżowych powinno się szkolić, szkolić i jeszcze raz szkolić, a przy tym poprawiać warunki treningowe i organizacyjne, gdyż w wielu sytuacjach w tej grupie wiekowej o wyniku często decyduje przypadek, a nie umiejętności.

- W ostatnim czasie w naszym regionie stworzył się dość specyficzny „trójkąt bermudzki” - mam tu na myśli trzy sale widowiskowo-sportowe w Lubniewicach, Międzyrzeczu i Sulęcinie, a pamiętać należy, że jest jeszcze w pobliżu sala sportowa w Świebodzinie. Czy można spodziewać się, że zawita do nas siatkówka w reprezentacyjnym wydaniu?

- Bardzo bym chciał się tutaj pokazać ze swoim zespołem, gdyż jestem mocno związany z tym terenem, bo jak kibice siatkówki pamiętają, przez cztery lata prowadząc młodzież przyjeżdżałem tu tzn. do Sulęcina na zgrupowania. Wiem również, jak bardzo kochają siatkówkę lubuscy kibice i że właśnie stąd pochodzą wcześniej wspomniani Dawid i Sebastian. Trzeba jednak pamiętać, że dzisiejszy sport, ten na najwyższym poziomie, jest bardzo kosztowny. Organizacja meczu, nawet towarzyskiego, to są wcale niemałe pieniądze, ale jeżeli znalazłby się sponsor takiego widowiska, to czemu nie. Chciałbym, żebyśmy rozegrali w tych okolicach cykl spotkań, niestety nie ja jeden o tym decyduję. O tym decyduje sztab ludzi, którzy wymagają od gospodarza pełnego zabezpieczenia i odpowiedzialności, nie tylko za plac do gry, ale również za całą tą „otoczkę”, o której już rozmawialiśmy. Proszę jednak zapewnić sympatyków siatkówki, że jeżeli nadarzy się jakaś okazja, to z chęcią przyjadę zaprezentować swój zespół.

Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów.

- j.r. -

Dł4 OZYTELNIKÓW

POWIATOWEJ

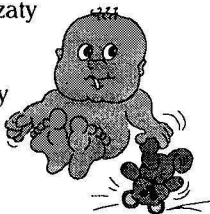
o4 trenera kadry Polski z P. H. H. H.

[Signature]



Urodzenia zarejestrowane w Urzędzie Sta- nu Cywilnego w Międzyrzeczu

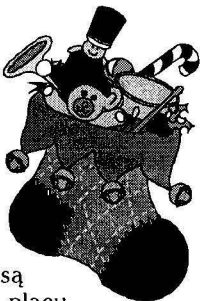
1. Gandurska Magdalena Anna c. Piotra i Barbary
2. Nisiewicz Filip Jakub s. Roberta i Dominiki
3. Gerc Damian s. Leszka i Ewy
4. Gralewski Wiktor Adam s. Bogdana i Małgorzaty
5. Jackowska Klaudia c. Artura i Erwiny
6. Skrzek Paulina c. Macieja i Patrycji
7. Turecki Maciej Radosław s. Radosława i Anny
8. Woźny Damian Roman s. Romana i Doroty
9. Woźniak Bartosz s. Piotra i Joanny
10. Gasper Mirela c. Rafała i Kariny
11. Basiński Adrian s. Radosława i Weroniki
12. Jakubczyk Dominik s. Aleksandra i Iwony
13. Kimel Weronika Elżbieta c. Marka i Elżbiety
14. Stefańska Natalia c. Maurycego i Wioletty
15. Ignatowicz Weronika Amanda c. Alberta i Iwony
16. Pecelt Dawid Mieczysław s. Mieczysława i Małgorzaty zam. Pszczew
17. Jabłoński Kacper Zbigniew s. Zbigniewa i Joanny zam. Trzciel
18. Morawski Dominik Mariusz s. Mariusza i Beaty zam. Bledzew
19. Józwiak Maciej Sławomir s. Sławomira i Izabeli zam. Chociszewo
20. Steczyszyn Magdalena Marianna c. Andrzeja i Jadwigi zam. Templewko
21. Michalak Konrad s. Macieja i Honoraty zam. Chociszewo
22. Grzywacz Wojciech Piotr s. Krzysztofa i Edyty zam. Pszczew



Do redakcji...

Od wielu lat, obok kościoła św. Jana w M-czu rozciąga się plac po wyburzonych budynkach mieszkalnych. I od wielu lat teren ten, pełen nierówności (w czasie niepogody również kałuż i błota) służy jako parking, mimo tablic z napisem: zakaz wjazdu i parkowania pojazdów... Zwracam się (chyba w imieniu międzyrzeczan) z zapytaniem: Czy znane są władzom miejskim plany zagospodarowania placu, który należy chyba do telekomunikacji? I skoro o telekomunikacji – międzyrzeczanie, którzy złożyli wnioski o założenie telefonu, otrzymali pisma o dokonanie wpłaty 561,20zł – do końca listopada. Natomiast na temat terminu wykonania usługi pracownicy Biura Obsługi Klienta wypowiadają się ogólnikowo. Może na łamach POWIATOWEJ otrzymamy konkretną informację, za którą będziemy Dyrekcji Telekomunikacji wdzięczni.

Z poważaniem **Zb. Malko**



Nasza oferta

Każdy z czytelników może zamieścić u nas życzenia lub podziękowania (do 10 słów) za darmo! Należy tylko na kartkę z tekstem nakleić kupon znajdujący się obok.

Zapraszamy.

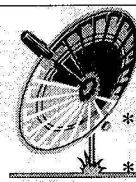


Zgony zarejestrowane w Urzędzie Stanu Cywilnego w Międzyrzeczu

1. Białowska Janina ur. 1924r. zam. Międzyrzecz
2. Ostrowski Piotr Paweł ur. 1964r. zam. Międzyrzecz
3. Głowski Edwin ur. 1941r. zam. Międzyrzecz
4. Wiśnicki Jerzy Kazimierz ur. 1951r. zam. Międzyrzecz
5. Torbus Marek Stefan ur. 1947r. zam. Międzyrzecz
6. Mlecza-Gankiewicz Danuta Lucylla ur. 1937r. zam. Międzyrzecz
7. Jarzębak Józef ur. 1940r. zam. Bukowiec
8. Stawicki Antoni ur. 1910r. zam. Międzyrzecz
9. Stępień Wacław ur. 1913r. zam. Międzyrzecz
10. Żukowska Zinaida ur. 1915r. zam. Bukowiec
11. Wróbel Mieczysław ur. 1923r. zam. Międzyrzecz
12. Worobiej Halina ur. 1932r. zam. Jagielnik
13. Leżyńska Helena ur. 1937r. zam. Międzyrzecz
14. Jaśkowiak Krystyna Helena ur. 1947r. zam. Międzyrzecz
15. Zazula Bogusława Maria ur. 1946r. zam. Lutol Suchy
16. Hoszko Ewa ur. 1924r. zam. Strychy
17. Charnarczuk Eugeniusz ur. 1932r. zam. Trzciel
18. Wesoła Stanisława ur. 1919r. zam. Policko
19. Owsiana Stefania ur. 1922r. zam. Siercz
20. Wroniecka Aniela Feliksa ur. 1924r. zam. Sierczynek
21. Uziel Bronisław ur. 1918r. zam. Brójce
22. Napierała Marian Henryk ur. 1935r. zam. Jasieniec
23. Przybył Czesław ur. 1924r. zam. Kleszczewo
24. Mróz Maria ur. 1928r. zam. Trzciel
25. Ciesiółka Marianna ur. 1930r. zam. Policko
26. Tomaszewska Władysława ur. 1907r. zam. Lutol Suchy

Program lokalny

Międzyrzecz - Skwierzyna
Roman Sulkowski



* REKLAMY

* OGŁOSZENIA

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 1A

66-400 Skwierzyna ul. Chrobrego 5

tel. (095) 742 02 41

kom. 0603 846 436

kom. 0601 539 776

* ŻYCZENIA

* INFORMACJE



POWIATOWA

Redagują: Redaktor Naczelny - Antoni Tkocz
Sekretarz Redakcji - Izabela Stopyra

oraz: W. Chamienia, Sz. Gandurski, B. Jarmużek, T. Jasiński, S. Onyszczuk, J. Pacholak-Stryczek, A. Piotrowski, J. Rudnicki, E. Sawiński, A. Stopyra, Z. Wojciechowski.

Fotoreporter - G. Paczkowski

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 22, skr. pocztowa 81, tel. 741-2431

Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz w Domu Kultury w Międzyrzeczu - ceny do uzgodnienia.

Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wykonanie: Studio CD tel. 724 06 46. Druk: Max-Print tel. 7224-216

OKMEL

SALONY SPRZĘTU RTV I AGD

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. 30 Stycznia 19
ul. Ściegiennego 2

tel./fax: 741-28-35, 742-21-01

POLSKA PLATFORMA CYFROWA

CYFRA+



Zapraszamy: pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰



RTV

SONY POLAND, PANASONIC, DIORA,
PHILIPS, TECHNICS, LG, SAMSUNG,
GRUNDING, JVC, DAEWOO, THOMSON,
TRILUX, PIONEER

**R
A
T
Y**
b
e
z
r
a
t
o
w
!

**Na terenie
miasta i okolic
dowóz sprzętu
AGD i RTV
bezpłatny !**



AGD

POLAR, AMICA, ZELMER, ŁUCZNIK,
WROZAMET, BOSCH, SIEMENS,
ARDO, WHIRPOOL, DAEWOO,
GORENJE, LG, PHILIPS,
SAMSUNG, PANASONIC,
IGNIS, BRAUN, CANDY, MPM,
ZANUSSI, ARISTON,
KENWOOD, HOLDEN, ELDON,
ŚWIATOWIT, GISOWATT

**Sprzedaż telefonów
komórkowych GSM
oraz aktywacja.**



**osprzęt elektroinst.,
kable, przewody,
żarówki, lampy,
światłówki,
sprzęt RTV i AGD:
pralki, lodówki,
kuchenki, okapy,
maszyny do szycia
odkurzacze
itp.**



**narzędzia,
elektronarzędzia,
kłódki, zamki,
silikony, kleje,
art. sanitarne,
art. metalowe,
art. elektryczne
itp.**



SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

66-300 Międzyrzecz

Os. Centrum 3

Tel.: 095 741-27-88

(dawniej ELDOM - wejście w lewo)

Os. Centrum 2

Tel.: 095 742-19-61

ZAPRASZAMY - 9-17

**W związku z likwidacją dotychczas istniejącej „Poradni „K”
przy ul. Chrobrego w Międzyrzeczu**

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Zespołowa Specjalistyczna Praktyka Ginekologiczno-Położnicza
„Poradnia dla Kobiet” S.C.
w Międzyrzeczu Os. Centrum 3D**

dr Jolanta Guzek-Kubowicz

dr Janusz Ronge

**zaprasza szanowne Panie Pacjentki do nowoutworzonej
„Poradni dla Kobiet” – Poradnia Systemu Kas Chorych
(z książeczkami Rejestru Usług Medycznych)**

**już od 3 stycznia 2000 roku
codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach
8⁰⁰ – 17⁰⁰**

*pozostając z szacunkiem, życzymy wszystkim Paniom „Wesołych Świąt”
i udanego roku 2000.*